8 str. | Czwartek, 15 marca 1934 | 20 gr.

DZIEŃ POMORSKI

ORAZ WYDAWNICTWA:

DZIEŃ BYDGOSKI
GAZETA MORSKA
GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ KASZUBSKI

DZIEŃ GRUDZIĄDZKI
DZIEŃ TCZEWSKI
DZIEŃ KUJAWSKI
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok VI | Redakcja i Administracja: Toruń, Bydgoska 56. Filja Admin.: Szeroka 41 | Telefony dzienne: 202, 747. Telefon nocny: 747. Telefon Filji: 748. Konto czekowe P. K. O. 160-315 | Nr. 60

Sejm uchwalił pełnomocnictwa dla P. Prezydenta Rzplitej

Z wczorajszych obrad parlamentarnych

Warszawa, 14. 3. (PAT). Na wstępie wczorajszego plenarnego posiedzenia Sejmu, złożył ślubowanie poselskie poseł Jan Łobodziński (BBWR), poczem poseł Rzóska zreferował ustawę o dodatkowym kredycie na rok 1933-34, przeznaczonym na pokrycie długów, zaciągniętych przez Państwowy Zakład Wodociągów na Górnym Śląsku i wynoszących 1.250.000 zł. Ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Zkolei poseł Psarski (BBWR) złożył sprawozdanie z projektu ustawy o wpłatach zaległych składek i opłat na rzecz instytucyj ubezpieczeń społecznych. Ustawa daje instytucjom ubezpieczeń społecznych podstawę prawną do czynienia ulg w spłacie należności. Izba przyjęła projekt w drugiem i trzeciem czytaniu.

Następnie Sejm przyjął w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o wynagrodzeniu za grunta wywłaszczone na rzecz gminy na cele użytku publicznego. Zkolei Izba rozpatrywała szereg ustaw ratyfikacyjnych, wreszcie ponownie wybrano inż. Rochowicza na stanowisko członka zarządu wojskowego Funduszu Kwaterunkowego, poczem przystąpiono do sprawy wydania sądom szeregu posłów.

Sprawa ta wywołała długotrwałą i burzliwą dyskusję. Poseł Walewski zreferował wniosek o wydanie posłów Piroga, Stachnika i Krzciuka (Str. Ludowe) w związku z działalnością ich i zajściami na terenie Małopolski środkowej i zachodniej. Po krótkiem oświadczeniu posła Piroga, który prosił Izbę o wydanie go sądom dla oczyszczenia się z zarzutów, głos w dyskusji zabierali poszczególni mówcy, zwłaszcza opozycyjni. M. in. poseł Rataj (Str. Lud.) uważał, że przewinienia wspomnianych posłów nie są jeszcze wystarczające do ich wydania sądom. Mówca Rataj wysuwa szereg zarzutów w stosunku do rządu i Bezp. Bloku Wsp. z Rządem, a przedewszystkiem posła Sanojcy. Wywołało to niejednokrotnie wrzenie na sali. Poseł Sanojca zbijał poszczególne wywody posła Rataja, stwierdzające m. in. w swojej odpowiedzi, że to akcja Stron. Ludowego doprowadziła do nienotowanego ustosunkowania się mas chłopskich wobec poczynań rządu i doprowadziła do ubolewania godnych zajść. Mówca wypowiedział się za wydaniem tych osób. Po dalszych przemówieniach posłów opozycyjnych w głosowaniu wniosek o wydanie sądom wymienionych trzech posłów przyjęto.

Następną serję tych wniosków referował poseł Bierczyński (BBWR). Izba bez dyskusji postanowiła wydać sądom posłów Rożka (fr. komun.), posła Hoffmana (NPR), posła Leśniewskiego (NPR), posła Długosza (BBWR), posła Pobożnego (Ch. D.), pos. Kakowskiego (Kl. Nar.), pos. Fidelusa (Str. Chł.) i pos. Laskowskiego (BBWR).

W dalszym ciągu Izba przyjęła redakcyjne poprawki Senatu do noweli o Funduszu Pracy, do ustawy o zatwierdzeniu projektów pomników ze stanowiska artystycznego, do ustawy o oddaleniu budowli od linij kolejowych, do ustawy o ochronie porządku na kolejach, do ustawy o zmianie przepisów o majątkach rodowych i wreszcie do ustawy o filmach. W ustawie o hodowli koni odrzucono poprawkę Senatu, zmieniającą redakcję artykułów 1-go i 8-go.

Wreszcie poseł Rzóska referował poprawkę Senatu do ustawy o ochronie przed pożarami. Komisja zaproponowała odrzucenie pewnych poprawek Senatu, a przyjęcie innych. W głosowaniu zmiany Senatu do tej ustawy załatwiono w myśl propozycyj komisji.

Na tem marszałek zarządził przerwę do godz. 16.

Na popołudniowem posiedzeniu Sejm załatwił poprawki Senatu do ustawy o spółdzielniach. Zmiany te przyjęto w brzmieniu, proponowanem przez komisję.

Następny zkolei punkt porządku dziennego, tj. USTAWA O PEŁNOMOCNICTWACH była przedmiotem dłuższych obrad. Ustawę o upoważnieniu p. Prezydenta Rzplitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy zreferował poseł Łodoski, wskazując na konieczności usprawnienia działalności ustawodawczej przez danie czynnikowi rządzącemu możności stanowienia norm prawych dostosowanych do potrzeb państwa.

Mówca przytoczył tu fakt, że ostatnio do pełnomocnictw uciekają się nawet takie państwa, jak Francja, Anglja, i Stany Zjedn.

W dyskusji nad tą sprawą poseł Winiarski (Kl. Nar.) sprzeciwił się udzieleniu rządowi pełnomocnictw, nie znajdując w obecnej sytuacji powodów, któreby wymagały takiej konieczności. Mówca atakował rząd, jakoby użył w latach ubiegłych pełnomocnictw do wydawania ustaw, które mogłyby zyć załatwione przez Scjm drogą normalną.

Poseł Krysa (Str. Lud.) uważa projekt ustawy za wyraz dążeń do przewagi władzy wykonawczej i zapowiada głosowanie przeciwko ustawie. Poseł Czapiński (PPS) wyraża pogląd, że projekt ustawy daje pełnię władzy rządowi. W związku z tą sprawą mówca porusza szereg kwestyj, dotyczących polityki zagranicznej. Przemawiał jeszcze krótko przeciwko ustawie poseł Kozubski (NPR), poczem zabrał głos poseł Miedziński (BBWR), polemizując z wywodami przedmówców.

M. in. na zarzut posła Czapińskiego, że rząd miota się między Berlinm a Moskwą i że minister Beck musiał jechać do Moskwy, aby się wytłumaczyć, poseł Miedziński stwierdza, że minister Beck doznał w Moskwie przyjęcia, godnego reprezentanta Rzplitej, a z powodu zawarcia znanego paktu z Rzeszą Niemiecką otrzymał od czynników najbardziej miarodajnych gratulacje. „Polska leży między Berlinem a Moskwą i to co przeciwnicy rządu nazywają miotaniem się, dzieleniem tej sprawy na dwa zagadnienia, dla nas — mówi poseł Miedziński — stanowi tylko jedno zagadnienie". Odpowiadając na zarzuty posła Czapińskiego o stabilizacji kryzysu w Polsce, poseł Miedziński podkreśla, że poseł Krzyżanowski, na którego poseł Czapiński powoływał się, nie jest miarodajnym autorytetem w sprawach życia finansowo-gospodarczego w Polsce. Widoczne to jest już z tego, że on od dłuższego czasu dąży do inflacji, a rząd na to nie idzie.

Zkolei dłuższe przemówienie wygłosił poseł Stanisław Stroński (Kl. Nar.), który polemizował z posłem Miedzińskim zwłaszcza na temat polityki zagranicznej. W konkluzji mówca wypowiedział się przeciwko pełnomocnictwom.

Po krótkiej replice USTAWĘ O PEŁNOMOCNICTWACH PRZYJĘTO W DRUGIEM I TRZECIEM CZYTANIU.

W zakończeniu posiedzenia poseł Holyński (BBWR) zreferował ostatni punkt porządku dziennego, t. j. zmiany zaproponowane przez Senat do proponowanej przez Sejm projektów ustawy skarbowej i preliminarza budżetowego. Zmiany te w brzmieniu komisji budżetowej Sejm przyjął.

Na tem posiedzenie zakończono.

Do Brukseli, Warszawy i Pragi

wyjeżdża francuski minister Barthou

Paryż, 14. 3. (PAT). Jak podaje „Le Matin", minister spr. zagranicznych Barthou udaje się dnia 25 bm. do Brukseli w celu złożenia wizyty ministrowi Hymansowi. Tenże dziennik donosi, że min. Barthou pragnąc rewizytować ministrów Becka i Benesza, którzy byli w Paryżu oficjalnie w roku 1933, uda się około 25 kwietnia do Warszawy i Pragi. „Jest rzeczą prawdopodobną — dodaje dziennik — że w międzyczasie min. Barthou przyjmować będzie jugosłowiańskiego ministra Jevticza, który towarzyszyć ma królowi Aleksandrowi, oczekiwanemu w Paryżu już oddawna".

Paryż, 14. 3. (PAT). Oficjalnie potwierdzają, że minister spraw zagranicznych Barthou przybędzie do Warszawy prawdopodobnie wkońcu kwietnia, aby oddać wizytę polskiemu ministrowi spraw zagranicznych Beckowi.

Agencja Havasa donosi, że w tej właśnie sprawie odbył rozmowę z ministrem Barthou polski charge d'affaires p. Mühlstein.

Włosi proponują pożyczkę

na rozbudowę polskiej floty handlowej

(o) Warszawa, 14. 3. (tel. wł.). W prasie popołudniowej ukazały się pogłoski, które notujemy z obowiązku dziennikarskiego, że włoskie zakłady techniczno-okrętowe w Trieście i Monfalcone zwróciły się do polskich władz morskich z propozycją odbycia pertraktacyj w sprawie pożyczki włoskiej na rozbudowę polskiej floty handlowej, naturalnie pod warunkiem iż budowę nowych statków przeprowadzą stocznie włoskie.

Gdańsk uczestnikiem traktatów polsko-amerykańskich

Niemieckie doniesienia z Waszyngtonu

(o) Berlin, 14. 3. (tel. wł.). Niemieckie biuro informacyjne donosi z Waszyngtonu, że departament stanu ogłosił tekst noty wręczonej ambasadzie polskiej o tem, że Gdańsk staje się uczestnikiem traktatów przyjaźni, handlowego i konsularnego, zawartych swego czasu między Polską a Stanami Zjednoczonemi.

Przystąpienie Gdańska do traktatów wchodzi w życie w dniu 24 bm.

W departamencie stanu informują, jakoby myśl przystąpienia Gdańska do traktatów wyszła od rządu polskiego, który, jak wiadomo, na mocy traktatu wersalskiego jedynie upoważniony jest do zastępowania Gdańska zagranicą.

Oświadczenie

Od p. mgr. Teofila Schaba otrzymujemy poniższe oświadczenie:

„W związku z paszkwilem, skierowanym przeciwko mnie, a zamieszczonym w 57 n-rze „Słowa Pomorskiego" z dnia 11 b. m., pod nagłówkiem „Jubileusz prezesa Agapita", wystąpiłem w dniu 11 b. m. przeciwko „Słowu Pomorskiemu" na drogę sądowo-karną.

Teofil Schab."

Zapas złota w Banku Polskim

wzrósł do sumy 479 miljonów zł

Warszawa, 14. 3. (PAT). W ciągu I-ej dekady marca zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 0,5 milj. zł. do sumy 479 milj. zł. Jednocześnie stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 0,6 milj. zł. do sumy 78,5 milj. zł. Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 28.6 milj. zł. do sumy 723,3 milj. zł., przyczem portfel wekslowy obniżył się o 15,1 milj. zł. do 517,8 milj. zł. Pożyczki zabezpieczone zastawami zmniejszyły się o 63 milj. zł. do 58,9 milj. zł., a portfel zdyskontowanych biletów skarbowych obniżył się o 7,2 milj. zł. do 46,6 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 0,41 milj. zł. i wynosi 45,5 milj. zł. Pozycja inne aktywa i inne pasywa uległy spadkowi: pierwsza o 4.000 zł. do sumy 122,7 milj. zł., druga o 11 milj. zł. do sumy 205,3 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania zmniejszyły się o 2,2 milj. zł. do sumy 268,4 milj. zł. Obieg biletów bankowych w wyniku wyżej omówionych zmian obniżył się o 14.6 milj. do 924,5 milj. Pokrycie złotem uległo zwiększeniu, podnosząc się z 43,12 do 43,83 i przekracza normę statutową o blisko 14 punktów. Stopa dyskontowa Banku 5, zastawowa 6 proc.

—o—

O twórczy wysiłek na rzecz Państwa

Z przemówienia p. prezesa Sławka w Krakowie

Prezes BBWR. płk. **Walery Sławek** podczas pobytu swego w Krakowie, wziął udział w obiedzie przyjaciół „Czasu" i wygłosił dłuższe przemówienie. Z przemówienia p. płk. Sławka, podajemy poniżej zasadnicze wyjątki za „Czasem".

„Tendencją zasadniczą — mówił p. prezes — z którą myśmy przychodzili, **było zespolenie dla pracy w państwie, dla budowy życia państwowego różnych elementów**, jakie się w państwie znajdują; zespolenie ludzi **o rozbieżnych kierunkach myślenia, o rozbieżnych interesach.**

Metoda pracy politycznej

Metody pracy politycznei. dość długo kultywowanej w parlamentach, polegały zawsze na obronie takich lub innych interesów cząstkowych, przeciwstawiających się innym interesom cząstkowym — **pozycja obronna w stosunku do wszystkiego innego**, co jest w społeczeństwie i co stoi poza szeregami partji, czy stronnictwa. — Ta pozycja obronna części społeczeństwa w tem nastawieniu pociągnęła za sobą konsekwencję, że się tak wyrażę, urabiania umysłów i psychiki społeczeństwa w duchu **li tylko obronnego stosunku do życia.** Obronny stosunek do życia, do zjawisk, które nas otaczają, już jakby zgóry skazuje **na rezygnację ze zwycięstwa.** Człowiek, który do życia podchodzi tylko w pozycji broniącego się, czy broniącego swoich interesów — taki człowiek mimowoli ciągle na wszystkie strony ogląda się, skąd jakieś niebezpieczeństwo grozi jego osobie, jego interesom, czy też jego ideałom. On uczy się wtej atmosferze ze wszystkich stron spodziewać się niebezpieczeństwa, na wszystkie strony bać się.

Taktyka obronna przyjęta w swoim czasie przez **narodową demokrację, jako zasada i zadanie:** obrona polskości — musiała prowadzić do ostrego przeciwstawienia się tym wszystkim narodom, z któremi współżyć musimy na tym samym terenie, musiała prowadzić wkońcu do **głębszego zwężania swoich aspiracyj, do coraz dalszej rezygnacji, chociażby z naszych aspiracyj terytorjalnych.** Ta właśnie polityka obronna doprowadziła ten obóz w konsekwencji do tego, że z **czynnej roli budowania sił** dla czynnego wyzwolenia Polski właśnie zrezygnował, a **spekulował tylko na jakiś układ stosunków zewnętrznych**, które powinny — jak sądził — nam dać **ziszczenie marzeń bez jakiegokolwiek z naszej strony wysiłku.**

Z pozycji biernej — do aktywnej

Dalej p. prezes Sławek podkreślił, że wtedy, kiedy się przechodzi od **sporów o zapatrywania do koordynacji wysiłków w kierunku osiągnięcia wspólnego celu** — następuje zbliżenie się ludzi idących wspólnie ku **jakiemuś wspólnemu celowi** i tu następuje przestawienie **człowieka z pozycji defensywnej, czy wyczekującej na rolę czynną.** Otóż to właśnie przestawienie **człowieka z pozycji biernej na pozycję aktywną** w stosunku do życia wydaje mi się, że jest **jednem z naczelnych zadań, naczelnych problemów w życiu zbiorowem, w życiu Polski.**

Kilka lat potrzeba było na to, ażeby owo przestawienie dusz z pozycji obronnej na pozycję uaktywnienia **siły narodu, zostało dostatecznie zrozumiane.** Zdaje mi się, że takie ujęcie zasad ustrojowych, do którego dochodzimy obecnie, nie byłoby możliwe w warunkach, kiedyśmy Bezpartyjny Blok zapoczątkowali i skupiali ludzi o tak rozbieżnych tendencjach dla uzyskania współdziałania w sprawach państwowych.

O ofiarną pracę

Mówiąc o dawnym austrjackim systemie protekcyjnym, p. prezes Sławek powiedział m. in.:

O ile weźmiemy dzisiejsze życie Polski, to właśnie Małopolska dostarcza jaknajwiększą ilość różnych listów: **„Ja jestem zwolennikiem, to proszę o posadę"!** Za to, że on jest zwolennikiem Marszałka, za to prosi o posadę, prosi o koncesję. To **jest demoralizacja, straszliwa demoralizacja.** Ktoś za to, że jest zwolennikiem przychodzi o zapłatę. Inną już szkołę przeprowadzała tutaj na terenie Małopolski organizacja strzelecka, inną: **bo żądała od ludzi gotowości do walk,** żądała przygotowania się do stawania do szeregu, żądała jednem słowem **ofiar, nie dając wzamian za to żadnych obietnic.**

Ludzie, którzy poprzez tą szkołę przeszli, którzy ten wysiłek z siebie w życie wnieśli, ci ludzie podnieśli się w horyzoncie swego myślenia o **wiele wyżej ponad środowisko, z którego wyszli.**

Na właściwy tor rozwoju

Jeżeli popatrzymy na nasze zadanie, jako na zadanie nie ograniczające się do drobnych spraw dnia dzisiejszego, ale jako na zadanie ustawienia społeczeństwa na **właściwy tor rozwojowy na przyszłość**, obliczony na następne pokolenia, to musimy sobie powiedzieć, że tą linją musi być **żądanie pracy i zaprawiania się w tym wysiłku na rzecz dobra zbiorowego, jakie jest państwo,** zaprawianie w tym wysiłku właśnie **dolnych warstw narodu głównie dlatego**, że one stanowią liczbę, że one **stanowią siłę, na której państwo będzie się musiało w swoim czasie oprzeć.** Praca nad ustawianiem tych najliczniejszych warstw narodu na właściwy tor rozwoju, podchodzenia do nich **nie z obiecanką**, ale z wezwaniem **do wysiłku, do pracy.**

Te rzeczy prowadzą jakby do wyzwolenia prężności rozwojowej społeczeństwa. Wtedy, kiedy od tej strony podchodzi się do problemu ustroju państwa, trzeba pamiętać o różnych sprawach z tem związanych: Łatwo jest, co już nieraz powtarzałem, łatwo jest przy pomocy nacisku, przy pomocy aparatu administracyjnego rządzić narodem, rządzić państwem w sensie utrzymania poprzez strach posłuchu. Otóż ta droga nie pozostawia jednak miejsca na **rozwój twórczych wartości,** jakie w sobie posiada naród. I z tego względu **trzeba jaknajwięcej** miejsca pozostawić **właśnie na tę swobodną twórczość bogatej i inteligentnej duszy polskiej.** Ale ta dusza polska ma jednocześnie dużą skłonność **do anarchji,** ma dużą skłonność do rozbijania się na rozbieżne tendencje i walkę tylko o **swoją** prawdę, połączoną z negowaniem **jakiejś** innej prawdy, bardziej **ogólnej, bardziej zbiorowej.** Skłonność do liberum veto jest u nas straszliwa.

Sejm

To też w ustroju państwa z jednej strony należy zostawić Sejm z tą dużą swobodą bliższego przejawiania się rozbieżnych interesów, rozbieżnych poglądów, zostawić go na walkę rozbicżnych poglądów, na ścieranie się ich, na to, żeby tam mogło się przejawiać to, co istnieje w społeczeństwie. Rzecz prosta, że i ten Sejm i treść jego pracy zależna będzie od gatunku **ludzi i od metod tych ludzi.** Jeżeliby w Sejmie wygłaszano tylko demagogiczne mowy, to stałby się on czynnikiem szkodliwym raczej w ustroju państwa. Jeżeli natomiast stanie się on miejscem, gdzie się będą ścierały **uczciwie pojmowane rozbieżne zapatrywania,** czy rozbieżne interesy, to może on spełnić rolę **bardzo poważną,** jako właśnie ten organ w państwie, który **jak gdyby musi ujmować wszystko to, co od dołu ze społeczeństwa wypływa.**

Prezydent Rzplitej i Senat

W tych warunkach Sejm pozostanie jako reprezentacja tych tendencyj obronnych, tendencyj bronienia cząstkowych interesów. I dlatego w koncepcji ustrojowej naszej zrodziła się tendencja, ażeby wprowadzić **reprezentację tego wysiłku zbiorowego przez ludzi,** których naród polski w swej przeszłości i dzisiaj ma względnie bardzo dużo, przez reprezentację tych tendencyi, pracy na rzecz dobra zbiorowego, pracy, która z jednej strony ma to nastawienie służenia sprawie **wyższego rzędu,** z drugiej. zaś ma nastawienie aktywnego stosunku człowieka do życia — **chcemy, ażeby Senat, o ile możności to właśnie nastawienie mógł reprezentować,** aby się mógł stać reprezentantem, że się tak wyrażę, **racji stanu zbiorowej, racji stanu państwowej i ażeby nietylko Prezydent Rzeczypospolitej jako jednostka tę rację reprezentował,** ale ażeby rozbudowało się w **państwie inne ciało, któreby tego ducha czynnego wysiłku na rzecz państwa, na rzecz tego ducha w narodzie szerzyło.**

W terminie prekluzyjnym

W zakończeniu swego przemówienia p. prezes Sławek mówił o roli pracy i o młodzieży:

Bardzo często na pytanie, kiedy i jak dane rzeczy się dokonają, trzeba odpowiedzieć **nie wiem,** bo inna odpowiedź może byłaby szkodliwa i **psuła metodę w trakcie przeprowadzania tychże rzeczy później.** Natomiast, kto wie czy nie byłoby bardzo wdzięczną rolą dla prasy naszej, ażeby umiała w sposób właściwy wskazywać na **rozmiary tych rzeczy, które już się stały,** które się stawały w okresach kilkuletnich w naszem życiu zbiorowem — i diaczego?

Jeśli chodzi o to, jakie będą dalsze kroki po tem, co już zostało w **sprawie konstytucji dokonane,** to jedno napewno możemy sobie powiedzieć, że od chwili przesłania uchwalonego projektu konstytucji przez Sejm do Senatu zacznie biec **zwykły termin, naturalnie wtedy, kiedy jest sesja.** Rozwiązanie więc przyjść musi w terminie **prekluzyjnym.** Nie odemnie zależy i nie będę zgadywał, czy ten termin nie zostanie przesunięty. naturalnie tylko wprzód, to znaczy **bliżej załatwienia sprawy.**

Zadania młodzieży

Pod adresem zaś młodzieży pułk. Sławek oświadczył: Są dwie drogi na to, ażeby inaczej nieco myśleć zaczęli: jedna, to że muszą stawać do warsztatu życia przy starszych i jakgdyby terminatorzy tego życia, tej **rzeczywistości się uczyć,** druga że trzeba im ułatwić to przez pokazywanie, jak wielkimi **skokami na drodze ewolucji następuje rozwój życia.** Wtedy być może od dość jałowych doktryn i teoryjek przejdą do pracy **konkretnej, do pracy realnej i będą pożyteczni.**

XIII Zjazd legjonistów

odbędzie się w sierpniu w Krakowie

W Krakowie w lokalu Związku Legjonistów na Wawelu odbyło się plenum posiedzenia Zarządu głównego Związku Legjonistów. W posiedzeniu wzięli udział: prezes zarządu gł. Zw. Legj. płk. Walery Sławek, wiceprezesi gen. Galica, pos. Starzak i dyr. dr. Dziadosz członkowie zarządu głównego oraz prezesi wszystkich zarządów okręgowych Zw. Leg. na terenie całej Rzplitej.

Po otwarciu obrad zabrał głos, powitany owacyjnie płk. Sławek, który w długim wywodzie przedstawił **program prac Zw. Legjonistów oraz stosunek obozu legjonowego do aktualnych zagadnień państwowych.** Sprawozdania z działalności zarządu głównego Zw. Leg. złożyli dyr. dr. Dziadosz, pos. Starzak, generalny sekretarz E. Henisz i płk. Orski. Sprawozdanie z budowy domu im Józefa Piłsudskiego oraz sprawę 13-go zjazdu ogólnego legjonistów w Krakowie w sierpniu 1934 r. referował Ludwik Strojek, wiceprezes zarządu okręgu Zw. Legjonistów w Krakowie. W obszernej dyskusji, w której zabierali głos przedstawiciele niemal wszystkich okręgów, omówiono najważniejsze bieżące zagadnienia Związku Legjonistów.

Po ukończeniu obrad uczestnicy plenarnego posiedzenia zarządu głównego Związku Legjonistów z prezesem Sławkiem na czele udali się na Błonia Krakowskie do Oleandrów, gdzie zwiedzili szczegółowo budowę domu im. Józefa Piłsudskiego.

19 marca we Francji

całe wychodźtwo obchodzić będzie uroczyście

Dowodem postępu idei zjednoczenia na wychodźtwie jest m. in. fakt, iż **wobec zbliżających się imienin Marszałka Piłsudskiego wszystkie organizacje przystąpiły do opracowywania szczegółowych programów obchodów** w poszczególnych miejscowościach zamieszkałych przez Polaków, urządzając wielkie wspólne imprezy.

Ze strony francuskiej również widać **większe zainteresowanie się zasadniczemi problemami polskiemi,** czego dowodem jest ostatni numer tygodnika regionalnego **„Revue des Flandres",** zawierający dwuszpaltowy artykuł wstępny p. t. **„Marszałek Piłsudski — wybitny mąż stanu Polski".** Artykuł ten, oparty na bezstronnych źródłach, nie szczędzi słów uznania dla polityki i charakteru Budowniczego Polski.

W obronie godności narodowej Polaków w Niemczech

Organ polskiej mniejszości narodowej i emigracji polskiej w Westfalji „Naród" donosi o godnem zanotowania wystąpieniu prezydjum policji berlińskiej w obronie godności narodowej polskiej rodziny Cyberskich, zamieszkałej w Berlinie.

Cyberski jest portjerem jednego z domów w Berlinie. Od dłuższego czasu spotyka się on i żony jego **z prowokacyjnemi wystąpieniami** jednego z mieszkańców tego domu, niejakiego Georga Hahna, z zawodu majstra maszynowego. M. in. Hahn oświadczył Cyberskim w obecności kilku osób:

„Jeśli będzie znowu wojna, to pójdę na nią pierwszy, bo najpierw weźmiemy się do Polaków".

Cyberscy zwrócili się do Związku Polaków w Niemczech o obronę.

Związek Polaków w Niemczech otrzymał pismo urzędowe od prezydenta policji w Berlinie w odpowiedzi na swą interwencję w sprawie Cyberskich.

Prezydent policji pisze w liście przytoczonym przez „Naród" i przez „Dziennik Berliński" in extenso, że polecił zwrócić Hahnowi uwagę i zagrozić mu ostrą karą w razie powtórzenia się wypadku **obrażania dumy narodowej rodziny Cyborskich.** (...den Nationalstoltz verletzen...). Pozatem donosi prezydent policji Związkowi Polaków w Niemczech, iż polecił wydać odpowiednie zarządzenia, zmierzające do uniknięcia podobnych wypadków na przyszłość.

Związek Polaków w Niemczech uważa pismo prezydenta policji berlińskiej **za dokument urzędowy,** na którym będzie mógł w przyszłości opierać swoje skargi w podobnych wypadkach.

Pruskie tradycje królewskie w Rzeszy

straciły swe uprzywilejowane stanowisko

„Bohemia" o porozumieniu gospodarczem polsko-niemieckiem

Niemiecka „Bohemia", omawiając porozumienie gospodarcze niemiecko-polskie, twierdzi, że praktycznie nie oznacza ono wiele, natomiast posiada wielkie znaczenie programowe.

Kraje na wschód od Łaby (Ostelbien) — pisze dziennik — **znajdują się dziś w Niemczech** w trudnej walce o utrzymanie swego dotychczasowego uprzywilejowanego stanowiska. Panujący narodowy socjalizm bierze pod uwagę przedewszystkiem **potrzeby żołądka większości narodu niemieckiego, a nie grupki ludzi, posiadających kilka tysięcy morgów** żytniego pola. Wyraźny upadek t. zw. „reakcji" w Rzeszy wykazuje jasno, że w grze narodowego socjalizmu i pruskiej tradycji królewskiej, ta ostatnia zupełnie się przeliczyła. Kraje załabskie nie decydują dziś nawet w niemieckiej polityce wobec Polski. Przyszłość nie jest jeszcze zdecydowana, dziś jednakże panuje realizm, o którym wiadomo, że nie waha się bytnio w ocenianiu względów. Realizm ten uznaje polską rzeczywistość. Europa mogłaby sobie jedynie życzyć, by taktyka ta pogłębiała się i stała się ideą.

—o—

28 miljonów na budownictwo mieszkaniowe

8 miljonów na przebudowę mieszkań

Tegoroczny plan akcji finansowania budownictwa mieszkaniowego z funduszów państwowych, ustalony w listopadzie roku ubiegłego przez komitet ekonomiczny ministrów — przewiduje przeznaczenie sumy **18 miljonów złotych na finansowanie drobnego budownictwa mieszkaniowego i sumy 8 miljonów zł**, na przebudowę mieszkań większych na małe, remont domów o przeważającej liczbie mieszkań małych i na wykończenie budowy domów blokowych.

Podział sumy 18 miljn. zł na kontyngenty poszczególnych miast został dokonany przez Bank Gospodarstwa Krajowego jeszcze w grudniu ubiegłego roku i obecnie komitety rozbudowy tych miast są w toku uchwalania wniosków pożyczkowych na drobne budownictwo mieszkaniowe.

W dniach ostatnich ministerstwo skarbu zatwierdziło podział sumy 8 miljn. zł, przeznaczonej jako to już wyżej wymieniliśmy na **przebudowę mieszkań,** remonty i dokończenie większych domów blokowych. Przy podziale sumy 8 miljonów złotych uwzględniono ogółem 29 **większych miast.** Na przebudowę większych mieszkań na małe przypada kwota 870.000 złotych, na remonty domów o przeważającej liczbie mieszkań małych — 1.445.000 złotych i na wykończenie budowy domów blokowych suma 5.685.000 zł. Największa suma — bo wynosząca 3.000.000 zł przypada na Warszawę, na drugiem miejscu uwzględniono Gdynię kwotą **650.000 złotych** na wykończenie budowy domów blokowych.

Kredyty na przebudowę większych mieszkań na małe — mające na celu dostarczenie małych mieszkań, na które istnieje znaczny popyt — drogą odpowiedniej przebudowy dużych mieszkań, nieznajdujących często reflektantów — udzielane będą do wysokości **50 procent kosztów przebudowy,** nie mogą jednak przekraczać sumy 4.000 zł na jedno mieszkanie, powstałe z przebudowy.

Kredyty remontowe będą udzielane na kapitalne remonty domów o przeważającej liczbie mieszkań małych — również do wysokości **50 procent kosztów remontu.**

Kredyty na wykończenie domów blokowych o kubaturze conajmniej 1.200 mtr sześc., udzielane będą do wysokości 25 procent całkowitych kosztów budowy.

W związku z wcześnie dokonanym **rozdziałem kredytów,** objętych tegoroczną akcją popierania budownictwa mieszkaniowego — spodziewać się należy, że ruch budowlany już z początkiem sezonu budowlanego **osiągnie znaczne natężenie.**

Waldemaras — wspólnikiem hitlerowskiego pisma

Prasa kowieńska atakuje Waldemarasa **za zamieszczenie w hitlerowskiej Preussische Ztg.** artykułu, skierowanego przeciwko polityce zagranicznej obecnego rządu. Waldemaras **przestrzega w tym artykule Litwę przed następstwami konfliktu z Niemcami** i ostro krytykuje ostatnie zarządzenia litewskie na terenie Kłajpedy.

Niektóre dzienniki domagają się wytoczenia Waldemarasowi procesu o działalność antypaństwową.

Czystka rasowa w Reichswehrze

Niemieckie biuro informacyjne donosi, że **minister Reichswehry** na podstawie porozumienia z Prezydentem Rzeszy Hindenburgiem zarządził zastosowanie również i w Reichswehrze **t. zw. paragrafu aryjskiego** z dnia 7 kwietnia roku ub. Rozkaz wykonany ma być do końca maja rb. Jak wiadomo, na mocy paragrafu aryjskiego **wykluczone są** od wszelkiej zawodowej **służby państwowej** osoby pochodzenia nie ściśle aryjskiego. Paragraf ten zastosowany od kwietnia r. ub. we wszystkich urzędach, nie obowiązywał dotychczas w Reichswehrze.

Pogromami grożą Polakom na Litwie

Nabożeństwo w kościołach pod cenzurą litewską

Z Kowna donoszą, że **natężenie wrogiej antypolskiej propagandy na Litwie nie zmniejsza się.** Drakońska **cenzura** uniemożliwia prasie polskiej informowania o bolączkach życia. W kościołach **kasowane są resztki nabożeństw w języku polskim. Wybijanie szyb w domach działaczy polskich** i w instytucjach polskich na prowincji jest na porządku dziennym. Szowiniści litewscy, rozklejają w polskich miejscowościach plakaty **z groźbą pogromu ludności polskiej.**

W dniu 7 bm. aresztowani zostali w gminie giedroyskiej pow. wiłkomirskiego **nauczycielka prywatna Wiktorja Jankunówna oraz gospodarz Wołejko,** u którego Jankunówna mieszkała. Z polecenia komendanta wojennego pow. wiłkomirskiego, Jankunównę **odstawiono etapem do Szydłowa,** Wołejkę zaś skazano **na grzywnę** w wysokości 25 litów z zamianą na 10 dni aresztu.

Jakaś obca i **wroga** nam ręka usiłuje zmącić stosunki sąsiedzkie Polski jednocześnie na dwóch frontach: **czechosłowackim i wileńskim.** Obecne prześladowanie Polaków na Litwie nasuwa na pamięć znamienne i **pełne głębokiej mądrości poniższe słowa Marsz. Piłsudskiego, wypowiedziane** o stosunkach polsko-litewskich jeszcze w Wilnie w roku 1922: „Przez cześć dla przeszłości, przez cześć **dla krwi wspólnie przelanej,** dzisiaj, w dzień wielkiego triumfu, (po odzyskaniu Wilna), triumfu polskiego, który tak gorąco wszyscy tu zebrani od czuwają, **nie mogę nie wyciągnąć przez kordon nas dzielący ręki do tych tam w Kownie,** którzy może dzień dzisiejszy, dzień naszego triumfu uważają za dzień klęski i żałoby. **Nie mogę nie wyciągnąć ręki, nawołując do zgody i miłości. Nie mogę nie uważać ich za braci.**

Być może, historja w swych wielkich niezbadanych decyzjach **kopie na stałe między nami rów i przedział.** Być może, dzieci nasze będą dla siebie **nie braćmi, lecz obcymi.** Lecz nam wolno i trzeba poczynić usiłowania, aby te wyroki, jeśli mają się urzeczywistnić, nie obeszły się **bez naszej próby przynajmniej ich złagodzenia".**



Kilkaset samochodów niemieckich

przejechało przez Pomorze

Na wystawę samochodów w Berlinie przybyło **794 samochodów oraz motocykli z Prus Wschodnich i Gdańska,** biorących udział w specjalnym raidzie. „Montag" donosi, że wszyscy **prawie uczestnicy przejechali przez Pomorze** bez jakichkolwiek trudności. Dziennik nazywa to **„śmiałą propagandą zagranicą".**

Kameloci króla pod gradem kul rewolwerowych

W jednej z kawiarni Ljonu miało się odbyć zebranie **młodzieży rojalistycznej „Camelots du Roi".** W ostatniej chwili właściciel kawiarni odmówił zezwolenia na zebranie z powodu otoczenia kawiarni przez licznych podejrzanych **osobników.** Na wychodzących z kawiarni **„camelots du roi"** posypały się liczne **strzały rewolwerowe.** Dwóch członków stowarzyszenia zostało poważnie rannych. Sprawcy kanonady zbiegli. Władze śledcze prowadzą energiczne dochodzenie, **podejrzewając o zamach komunistów.**

Areszt ochronny nad pastorem

W Brunsberdze w Prusach wschodnich zarządzono areszt ochronny nad pastorem Guddasem za użycie w przemówieniu, wygłoszonem do młodzieży, następujących słów: **„Niech sobie S. A. i młodzież hitlerowska nie wyobrażają, że oni to uchronili nas przed zagładą."**

O kredyty dla kupiectwa

W dniu 14 bm. **odbędzie się posiedzenie rady** Stowarzyszenia Kupców Polskich, w którem **wezmą udział** również przedstawiciele prowincjonalnych oddziałów Stowarzyszenia.

Tematem obrad będzie m. in. aktualna **dziś sprawa** uzyskania kredytów dla kupiectwa. Pozatem rada omówi kwestję nowelizacji **ustawy** o nieuczciwej konkurencji, nowej ustawy przemysłowej oraz kursu instruktorskiego, jaki mab yć zorganizowany dla kierowników **oddziałów** Stowarzyszenia.

Zniżki dla uczestników zjazdu turystycznego

Jak już donosiliśmy, karty uczestnictwa i kupony zniżkowe dla uczestników zjazdu turystycznego do stolicy, który organizuje w dniach od 17 do 20 bm. okręg stołeczny Związku Legjonistów — wydawać będą wszystkie placówki biura podróży „Orbis".

Organizatorem zjazdu, poza bezpłatnemi biletami wstępu do muzeów warszawskich i zniżkami w teatrach, kinach i restauracjach, udało się uzyskać 20 proc. zniżki dla uczestników zjazdu we wszystkich większych hotelach warszawskich.

Samochody na Targach Poznańskich

Przez porozumienie handlowe polsko-niemieckie zyskują zbyt na rynku polskim niemieckie fabryki. Obecnie rynek samochodowy polski znacznie się skurczył, jednakże z powodu poprawy stosunków gospodarczych jaka powoli postępuje, spodziewać się należy, że popyt na mniejsze samochody w sezonie tegorocznym będzie większy niż w roku zeszłym. Te dwa czynniki, nowa podaż i wzmożone zapotrzebowanie, będą uwidocznione w dziale samochodowym tegorocznych Targów Poznańskich (od 29 kwietnia do 6 maja 1934).

Adwokat w napadzie szału

znieważył sędziego i kopnął w brzuch inspektora policji

W pałacu Sprawiedliwości w Paryżu miało miejsce zajście pomiędzy **młodym adwokatem Dutheillet de la Motte,** a sędzią śledczym Ordonneau. Zajście to miało przebieg następujący: o godz. 14,30 do gabinetu sędziego śledczego Ordonneau **wpadł adw. de Motte i obrzucił obelgami sędziego** który przesłuchiwał właśnie jednego z oskarżonych. Usiłował on nawet **czynnie znieważyć sędziego.** De la Motte nie jest prawdopodobnie w pełni władz umysłowych, gdyż po odprowadzeniu go do komisarjatu **zachowywał się dość dziwacznie,** usiłując **się rozebrać.** Spisano protokół zajścia, lecz nie zdołano ustalić jego przyczyn, gdyż adwokat znajdował się w stanie **niezwykłego podniecenia nerwowego.**

Odwożony do domu przez jednego ze swych kolegów de la Motte wywołał podobny incydent mówiąc do spotkanego w drodze nieznanego mu kapitana: „Niech **pan weźmie ten dziennk mafji"** i **splunął na wojskowego.** Widząc, że ma do czynienia z człowiekiem chorym, **kapitan nie reagował czynnie,** lecz polecił policjantowi odprowadzić szaleńca do komisarjatu. De la Motte w komisarjacie **kopnął w brzuch inspektora policji.** Koło godz. 20 adwokat został odstawiony do domu zdrowia, gdzie stwierdzono, że **przeszedł napad furji.**

Sensacyjny zwrot w tajemniczej aferze

Zamordowano radcę Prince'a czy jego sobowtóra?

Zniecierpliwienie opinji publicznej z powodu **niewykrycia dotychczas morderców radcy Prince'a,** zdaje się osiągać punkt kulminacyjny. „Liberte" drukuje anonimową korespondencję, której autor podaje w wątpliwość, czy **znalezione pod Dijon na torze kolejowym zwłoki są istotnie zwłokami radcy Prince'a?** Korespondent przypuszcza, że w momencie znalezienia tych zwłok, **radca Prince żył jeszcze.** Napastnicy, nie znalazłszy przy nim właściwych dokumentów, usiłowali mu wydrzeć tajemnicę. Nie podając hipotezy co do dalszych losów Prince'a, autor korespondencji twierdzi, **że popełniono zasadniczą omyłkę przy rozpoznawaniu zmasakrowanych zwłok.** Funkcję tę powierzono przyjacielowi zabitego prokuratorowi w Dijon **Durandowi,** który pod wpływem **wielkiego wstrząsu duchowego** nie był, zdaniem korespondenta, w stanie **dokładnie obejrzeć straszliwie zmienione zwłoki** i kierował się jedynie pewnemi zewnętrznemi wskazówkami.

„Liberte", podając wątpliwości swego korespondenta, zaznacza równocześnie, że **ponowne zbadanie zwłok,** którego dokonać mają specjaliści paryscy, wyjaśni zagadkę w sposób definitywny. Zwłoki radcy Prince'a ekshumowano i przetransportowano już do Paryża.

Według niektórych pogłosek, **radca Prince miałby być porwany jeszcze w Paryżu,** a podróż do Dijon w pociągu Nr. 35 miał rzekomo odbyć **odpowiednio ucharakteryzowany wspólnik zamachowców.**

W związku z wiadomościami o zamierzonem **zniesieniu nietykalności poselskiej wszystkich deputowanych** na okres feryj parlamentarnych, przewodniczący komisji do zbadania afery Stawiskiego oświadczył, że **wniosek taki wydaje mu się niemożliwy** ze względów regulaminowych i konstytucyjnych. Deputowany Mandel **oświadczył,** że tego rodzaju wniosek **zostałby prawdopodobnie odrzucony przez Izbę.**

Konsolidacja placówek Powstańców i Wojaków w powiecie chełmińskim

Nowy zarząd daje gwarancję twórczej pracy — Żałosna wędrówka zbankrutowanego „prezesa"

Dnia 4 bm. odbył się w sali domu PW i WF w Chełmnie **zjazd delegatów placówek** Związku Pow. i Woj. O. K. VIII przy zarządzie powiatowym na powiat chełmiński. — Zjazd wypadł imponująco. Reprezentowane były **wszystkie placówki całego powiatu.**

Zjazd zaszczycili swą obecnością pp. starosta pow. Biały, reprezentanci Zarządu Okręgowego Związku komendant, major Adamczyk i członek Zarz. por. rez. Sempiński oraz prezes powiatowy Federacji Z. O. O. major w st. sp. Klein i pow. komendant PW i WF por. Sochacki. Po zagajeniu zjazdu przez kom. prezesa powiatowego p. Bajkę, na przewodniczącego zebrania wybrano p. majora Kleina oraz na sekretarza p. Wojdyłłę.

Ze sprawozdania o działalności w ubiegłym okresie — przedłożonego zjazdowi przez ustępującego kom. prezesa p. Bajkę — wynikało, że główne wysiłki szły w kierunku **skonsolidowania wewnętrznego** Związku Pow. i Woj. O. K. VIII. powiatu chełmińskiego. Stwierdzić wypada, że Związek na skutek warcholskiej roboty poprzedniego prezesa p. Hądzlika nie tylko nie odniósł najmniejszego szwanku, lecz przeciwnie po usunięciu niepożądanych elementów wzmocnił swe szeregi, zyskując coraz to więcej członków. Na podkreślenie zasługuje fakt, że w całym powiecie chełmińskim **niema ani jednej placówki, należącej do opozycyjnego Związku ks. Wryczy,** a wszystkie bez wyjątku należą do Związku Pow. i Woj. O. K. VIII.

Po przyjęciu sprawozdania do zatwierdzającej wiadomości przystąpiono do **wyboru nowych władz związkowych.** Kolejno zgłoszono przez zebranych prawie jednogłośnie kandydatury na członków zarządu, zespół których wybrano w następującym składzie: p. rotmistrz rez. **Ślaskiego** jako prezesa powiatowego, p. **Bajkę** jako wiceprezesa, pp. **Wojdyłłę, Śliwińskiego, Matuszaka, Ornasa** i **Kurzyńskiego** jako członków zarządu; pozatem upoważniono przyszły zarząd do kooptowania referenta oświatowego. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Kraśkiewicza Pawła, Kęsika, Hanelta, Kleina Władysława i Mąkę. Do sądu honorowego powołano pp. Zielińskiego, Mamelta, Makselona, Rudolfa Henryka i Bielickiego.

Po przeprowadzeniu wyborów omówiono jeszcze szereg aktualnych spraw jak np. kwestję grupowego ubezpieczenia członków, poczem zabrał głos **p. starosta Biały,** który w serdecznych słowach wyraził zadowolenie z tak zgodnych obrad. Zdaniem mówcy został wybrany zarząd, **składający się z ogólnie znanych i poważanych obywateli** — dających rękojmię należytego rozwoju organizacji. Mówca z uznaniem podkreślił zgodną współpracę placówek Pow. i Woj. O. K. VIII z władzami PW i WF oraz prosił komendanta okr. majora Adamczyka o zameldowanie p. dowódcy O. K., że powstańcy i wojacy powiatu chełmińskiego, zespoleni w karnych szeregach pod sztandarami Związku O. K. VIII, w **oparciu o armję czynną i poczuciu swych obowiązków** wobec Ojczyzny, **wytrwają w twardej i ofiarnej pracy dla Państwa.** Po przemówieniu p. starosty zerwała się burza oklasków.

Następny mówca **major Adamczyk** przedstawił w krótkich żołnierskich słowach zebranym postulaty władz wojskowych oraz omówił plan pracy na rok przyszły. Rzeczowe wywody p. majora nagrodzone zostały również hucznemi oklaskami. W wolnych głosach prezes pow. Federacji p. major Klein zwrócił się do uczestników zjazdu z gorącym apelem o wzięcie licznego udziału w uroczystości **imienin Marszałka Piłsudskiego** w dniu 19 bm. Na zakończeniu zjazdu wiceprezes pow. p. Bajek wzniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, Prezydenta i Marszałka, podchwycony z entuzjazmem przez wszystkich zebranych.

* * *

Nie od rzeczy będzie nadmienić jeszcze, **że mała grupka wichrzycieli z osławionym p. Hądzlikiem na czele po wykluczeniu z szeregów** Pow. i Woj. O. K. VIII znalazła się poza nawiasem rzetelnej pracy obywatelskiej. P. Hądzlik starając się przeciągnąć wojaków do **opozycyjnego związku ks. Wryczy,** dla większego efektu, zapowiedział już nawet w swej gazetce przyjazd do Chełmna wielewskiego „hetmana". W międzyczasie jednak nie mogąc widocznie w organizacji ks. Wryczy znaleźć dla siebie odpowiedniego miejsca, „wylądował" obecnie do **Związku Hallerczyków,** jakkolwiek hallerczykiem nigdy nie był. Nie wiadomo na razie, czy w tej organizacji się utrzyma, czy też dalej będzie wędrował, gubiąc po drodze i bez tego już bardzo nielicznych swych zwolenników.

Powstańcy i Wojacy pow. chojnickiego

do p. gen. Pasławskiego

Dowódca O. K. VIII p. gen. Pasławski otrzymał z Chojnic następujący telegram:

„Zebrani w dniu 4 marca br. na Walnym Zjeździe Powiatowym w Chojnicach Powstańcy i Wojacy O. K. VIII w poczuciu obowiązków członków armji rezerwowej Pomorza oraz świadomi szczytnych swych zadań, meldują To bie Panie Generale, iż wiernie stoją na straży Morza i Pomorza i że wszystkie swe siły wytężą, aby godnie spełnić swe zadanie w organizacji Powstańców i Wojaków i że będą strzec wiernie haseł, jakie ideologja naszego genjusza Niepodległości Marszałka Piłsudskiego wniosła do nowej Konstytucji Polskiej i zapewniamy Cię Panie Generale o naszem niezłomnem wytrwaniu w trudnej, lecz zaszczytnej pracy wojackiej.

Zarząd Powiatowy Powstańców i Wojaków OK. VIII na powiat Chojnice".

Komendanckie odznaki P. W.

na piersiach działaczy pomorskich

Rozkazem wewnętrznym z datą na dzień 19 marca dyrektor Państwowego Urzędu WF. i PW. **p. płk. Kiliński** nadał na wniosek dowódcy O. K. VIII. **p. gen. Pasławskiego** szeregowi działaczy pomorskich **odznaki komendanckie — honorowe Przysposobienia Wojskowego.** Zaszczytne to odznaczenie otrzymali: **J. E. Ks. biskup Okoniewski, oraz pp.: Aleksy Pergier, Wanda Boberska, prez. miasta Torunia Antoni Bolt, Józef Brzeski, Marja Cichońska, Jan Cwinarowicz, starosta Jerzy Czarnocki, prezes D. K. P. Bogusław Dobrzycki, Mieczysław Eckert, starosta Jerzy Hryniewski, Mieczysław Kahl, starosta Zygmunt Kalkstein, Teofil Kandyba, Feliks Kawczyński, pplk. Stanisław Klementowski, pplk. dypl. Leon Koc, Jan Jarosław Kowalski, kpt. Franciszek Krukierek por. pil. Stefan Kryński, płk. Józef Kustroń, inż. Leon Kwiatkowski, starosta krajowy Wincenty Łącki, ks. dr. Władysław Łęgowski, Henryk Muszkiet-Królikowski, Jan Ornass, Jan Porębski, Aleksander Retmański, mgr. Teofil Schab, Tadeusz Seib, Hanna Seydlitzowa, Kazimierz Siekierzyński, Aleksander Sierański, dr. Anastazy Siudowski, pplk. inż. Zdzisław Spilka, Karol Stamirowski, Wacław Stępiński, Leon Syczak, Seweryn Wachowiak, Henryk Zborowski.**

Jak się dowiadujemy, Okręgowy Urząd W. F. i P. W. w najbliższym czasie roześle na ręce poszczególnych kmdtów obwodowych p. w. wzgl. d-ców oddziałów legitymacje odznaki ko mendanckiej — honorowej p. w. celem doręczenia ich odznaczonym. Piękną tę odznakę nosi się na mundurze woiskowym na lewej piersi, na ubraniu cywilnem w klapie marynarki.

Ze Związku urzędników sądowych apelacji poznańskiej

W Poznaniu odbyło się walne zebranie delegatów związku urzędników sądowych apelacji poznańskiej. W zebraniu wzięło udział 115 delegatów w tem 15 z okręgu Pomorskiego.

Zebraniu przewodniczył zasłużony na niwie społecznej i organizacyjnej prezes Związku p. Władysław Hostyński. W czasie zagajenia obrad wzniósł przewodniczący trzykrotny okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzplitej i Jej Prezydenta prof. dr. Mościckiego i Wielkiego Budowniczego Polski I Marszałka Józefa Piłsudskiego, który zebrani powtórzyli entuzjastycznie. Następnie uczczono przez powstanie i jednominutowe milczenie pamięć zmarłych w ub. roku kolegów.

Na zebraniu omówiono sprawę złączenia w jeden związek Okręgu Pomorskiego z Poznańskim, przyczem zbiór życzliwemu ustosunkowaniu się do tej sprawy prezesa okręgu pomorskiego p. Wróblewskiego i p. L. Ossowskiego szybko doszło do porozumienia i po załatwieniu pewnych formalności fuzja w najbliższym czasie nastąpi.

Wybory te dały następujący wynik: prezes p. Władysław Hostyński, wiceprezesi pp. Wróblewski i Sempiński, sekretarz p. Mrówczyński, skarbnik p. Piszczałka i 10 członków.

Podkreślić należy, iż delegacja Pomorska była przedmiotem serdecznych owacji.

Dzierżawa restauracyj na dworcu Toruń-Przedmieście i Reda

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu ogłasza przetarg publiczny na dzierżawę restauracyj kolejowych na stacjach Toruń-Przedmieście i Reda z terminem objęcia pierwszej w dniu 1 czerwca 1934 r., drugiej w dn. 1 maja 1934 r.

Osoby ubiegające się o tę dzierżawę mają wnieść oferty z dołączeniem życiorysu, poświadczenia obywatelstwa polskiego, odpisów świadectw oraz ewentl. świadectwa o inwalidztwie wojennem, najpóźniej do 26 bm. godz. 12 w południe.

Równocześnie z wniesieniem oferty należy złożyć za pośrednictwem P. K. O. na konto Nr. 170010 w kasie Dyrekcyjnej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Toruniu wadjum w kwocie 2.500 zł dla Torunia-Przedmieście i 600 zł. dla Redy, które w razie przyjęcia oferty będzio zatrzymane na poczet kaucji, w razie zaś nieprzyjęcia będzie zwrócone. Kwit na wpłacone wadjum winien być dołączony do oferty.

Działdowo

— *Koncert muzyczno - wokalny.* Staraniem Zarządu Koła działdowskiego Stowarzyszenia „Rodzina Urzędnicza" odbył się w niedzielę, dnia 4 marca b. r. o godz. 17-tej w Działdowie koncert muzyczno - wokalny, w którym udział wzięli miejscowi soliści — amatorzy oraz zespół orkiestry Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego i chór dzieci Szkoły Powszechnej w Działdowie. — Dochód z koncertu przeznaczony został na letnie kolonje dla biednych dzieci. Publiczność rozumiejąc szczytny cel urządzonej imprezy, wzięła w niej tłumny udział, co jest dowodem nietylko wielkiego wyrobienia społecznego tutejszego obywatelstwa, ale również wskaźnikiem wzrastającej stale sympatji dla młodej, lecz silnej organizacji, ze śpalającej liczne rzesze urzędnicze w jedną wielką „Rodzinę Urzędniczą".

Nieścisła informacja

Urząd Morski w Gdyni przesyła nam następujące sprostowanie: Agencja Północna podała dnia 9 bm. sprawozdanie z konferencji gospodarczej, jaka odbyła się w Gdyni dnia 10 bm. W sprawozdaniu tem są pewne nieścisłości, a mianowicie dyrektor Rady Interesentów Portu p. dr. B. Kasprowicz, ani też żaden z referentów **nie poruszał wcale na konferencji sprawy umowy polsko-gdańskiej,** natomiast przedmiotem jego referatu było zagadnienie konkurencyjności portów polskiego obszaru celnego na Bałtyku, oraz sprawy celne, podatkowe, komunikacji telefoniczno-telegraficznej i sprawy paszportowe.

Samochodami z Pragi do Gdyni

Dowiadujemy się, że podczas świąt Wielkanocnych przybędzie do Gdyni wycieczka czechosłowackiego „Aerocar Clubu". W wycieczce tej ma wziąć udział 15 samochodów, na których przyjedzie 30 osób z pośród afer turystycznych i gospodarczych.

Wyjazd z Pragi nastąpić ma 30 marca, przyjazd do Gdyni 1 kwietnia. Trasa wycieczki biegnie przez Kraków — Katowice — Poznań — Bydgoszcz.

Do Gdyni automobiliści przywiozą puhar, jako dar dla miasta. Wycieczka zabawi w Gdyni przez dwa dni i przyjmowana będzie przez Urząd Morski.

Księga pamiątkowa 700-lecia m. Chełmna

Miasto Chełmno wydało z okazji 700-letniego jubileuszu swego istnienia artystycznie wykonaną *księgę pamiątkową* — i apeluje tą drogą do wszystkich, którzy przybywają do Chełmna, jakoteż do organizacyj i mieszkańców m. Chełmna, o *wpisywanie się do tej księgi.* Księga pamiątkowa wyłożona jest w ratuszu, pokój nr. 7 codziennie w czasie godzin przyjęć od 10 do 13-tej.

Poleca się również nabycie obrazu pamiątkowego, wydanego z okazji 700-lecia miasta Chełmna, którego cena wynosi tylko 50 gr. Obraz ten jest do nabycia w ratuszu.

S. O. S. na Wiśle

Berlinka z ładunkiem soji osiadła na mieliźnie

W poniedziałek przedpołudniem osiadła na mieliźnie berlinka z ładunkiem 10.000 centn. soji dla olejarni toruńskiej, którą holował z Gdańska parostatek „Kordecki". Wypadek nastąpił w okolicy Solca Kujawskiego w miejscu zwanem pospolicie „świńskiem korytem" o bardzo niskiem stanie wody. W berlince powstała dziura, przez którą zaczęła się sączyć woda. Na telefoniczne wezwanie wyjechał natychmiast z Torunia statek „Konarski" z próżną berlinką oraz 20 ludźmi, by przeładować ładunek z uszkodzonej berlinki.

Obniżka taryf na linjach lotniczych

Z dniem 1 marca polskie linje lotnicze „Lot" obniżyły *wydatnie ceny przejazdów samolotowych.* Nowa taryfa przedstawia się następująco (w nawiasach podajemy ceny biletów z roku ub.):

Warszawa — Katowice	zł. 30 (zł. 40)
Warszawa — Kraków	zł. 35 (zł. 40)
Warszawa — Lwów	zł. 45 (zł. 57)
Warszawa — Wilno	zł. 40 (zł. 50)
Warszawa — Poznań	zł. 30 (zł. 39)
Warszawa — Gdańsk — Gdynia	*zł. 95 (zł. 112)*
Warszawa — Wiedeń	zł. 95 (zł. 112).

W związku z tem P. L. L. „Lot" zmieniły system obliczania zniżek dla urzędników państwowych, oficerów, członków LOPP. itd., obniżając procent udzielanych zniżek z 50 proc. (urzędnicy państwowi itp. (na 30 proc. i z 20 proc. L. O. P. P.) na 10 proc.

Wzmożony import nawozów sztucznych przez Gdynię

Po dłuższym zastoju, jaki panował w imporcie tomasyny do Polski, ostatnio daje się zauważyć wzmożony import tego artykułu przez Gdynię. W dniu 8 bm. nadeszły do Gdyni 2 statki, przywożąc łącznie 3.000 ton tomasyny z Belgji. Zwiększający się import nawozów sztucznych pozostaje w związku z nadchodzącym sezonem wiosennych robót siewnych w rolnictwie.

KRONIKA

czwartek 15 marca

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kat.

Środa Matyldy król.

Czwartek Klemensa Dw. w.

— Nocny dyżur aptek od 14 do 22 b. m. dyżuruje w śródmieściu „Apteka Radziecka" ul. Szeroka; na Bygoskiem Przedmieściu: apteka „Św. Anny", ul. Mickiewicza; na Mokrem apteka „Pod Łabędziem", ul. Kościuszki.

REPERTUAR KIN.

MARS — Niewidzialny człowiek.
ŚWIATOWID — Jego Ekscelencja Subjekt.
PALACE — Biała lilja.
LIRA — Szalona wdówka.

W sprawie licytacji obrazu prof. Laszenki na rzecz Challenge'u

Komitet Miejski LOPP podaje do łaskawej wiadomości, że zaofiarowany przez prof. Laszenkę obraz „Przyszły Żuaw" na Challenge 1934 zostanie **rozlosowany za zgodą ofiarodawcy podczas XI Tygodnia Lotn., tj. w pierwszej połowie maja br.**, a to z uwagi na to, że osiągnięta kwota z tytułu rozsprzedaży podczas zwiedzania wystawy wynosi zaledwie 25 zł., a zaofiarowany obraz przedstawia wartość około 300 zł.

Miejski Komitet zajmie się w najbliższych dniach rozsprzedażą losów wśród miejscowego obywatelstwa. Cena losu wynosi 50 gr. Losy są również do nabycia w biurze Miejskiego Komitetu LOPP. przy ulicy Piekary 37/39.

Zarabiali na cudzem zbożu

Antoni Krzywicki i *Leon Keller* zamówili u *Jana Waloszka*, rządcy majątku Różankowo w powiecie toruńskim *40 centnerów grochu*.

Po odebraniu tego zamówienia, sprzedali je pewnej formacji wojskowej w Toruniu, a otrzymane pieniądze, zamiast zwrócić Waloszkowi, *roztrwonili*.

Zaczyn ten Krzywickiego aresztowano, gdyż nietylko nie chce on pokryć wyrządzonych strat, ale nawet wypiera się wszelkiej winy. Natomiast Kellera, który obiecał poczynione szkody pokryć, pozostawiono na wolności pod dozorem policyjnym.

Obaj osobnicy są już policji znani z podobnych **sprawek**.

O stworzenie w Toruniu ośrodka pedagogicznego

Z walnego zebrania Koła T. N. S. W.

Prąd nowej myśli rwie szerokim nurtem! Oto najtreściwsze ujęcie przebiegu *nadzwyczajnego walnego zebrania tutejszego Koła T. N. S. W.*, które odbyło się dnia 5 bm. i było poświęcone omówieniu programu pracy, zaprojektowanego przez nowy Zarząd.

Na wstępie prezes przedstawił ogólne zasady i wytyczne, które będą podstawą konkretnej działalności oraz inicjatywy w stosunku do Zarządu Głównego. Mówią zaś one, że T. N. S. W. ma reprezentować szeroko pojęte interesy zawodowe nauczycieli szkół średnich na podstawie korporacyjnej, — pracować nad *umocnieniem prestiżu stanu nauczycielskiego* wśród społeczeństwa i starać się o *ekonomiczne jego podniesienie.*

Toruńskie Koło T. N. S. W. stoi mocno na gruncie pracy państwowo - twórczej i pozytywnej współpracy z Rządem w dziedzinie realizacji reformy szkolnej, jednak z prawem reprezentacji słusznych interesów zawodowych i ich obrony. T. N. S. W. winno reprezentować zawodowo wyłącznie nauczycielstwo szkół średnich, jednak w ogólnych sprawach pedagogicznych dążyć do kontaktu z nauczycielstwem szkół powszechnych, jak również i towarzysko łączyć się z niem w Rodzinie Szkolnej.

Postanowiono wziąć żywszy udział w ruchu kulturalnym miasta, przedewszystkiem w pracach *Towarzystwa Naukowego* oraz nawiązać kontakt *z Instytutem Baltyckim*, rozpocząć akcję pedagogiczną, zmierzającą do stworzenia w przyszłości *ośrodka pedagogicznego w Toruniu*, wchodząc w tej sprawie w porozumienie z władzami szkolnemi, czuwać nad samokształceniem oraz nawiązać kontakt pedagogiczny ze sferami rodzicielskiemi.

Najobszerniejszą dyskusję wywołała kwestja *samokształcenia* ze względu na treść i metodę pracy. W roztrząsaniach nad treścią pracy zaznaczyła się przedewszystkiem potrzeba pogłębiania orjentacji w dziedzinie prądów społecznych, ekonomicznych i ogólno - kulturalnych, których odbiciem jest współczesna rzeczywistość szkolna.

Dyskusja wykazała aktualność przedstawionego przez Zarząd programu, a prace Koła w bieżącym roku mają być zapoczątkowaniem jego realizacji, obliczonej na dłuższą metę.

Obserwator.

Zagadkowe wykopalisko

na placu przyszłego gmachu „Vesty"

W ostatnich dniach, przy ulicy Mickiewicza, pomiędzy Dyrekcją Lasów Państwowych, a blokiem domów p. Buczkowskiej, **rozpoczęto prace przy budowie wielkiego gmachu mieszkalnego Towarzystwa Ubezpieczeniowego „Vesta" z Poznania.**

Teren przyszłej kamienicy ogrodzono już drewnianym parkanem. Obecnie robotnicy są zajęci kopaniem fundamentów.

W ubiegłą sobotę, w trakcie prac ziemnych, **odkopano pod murem ogrodu Dyrekcji Lasów pięć czaszek ludzkich oraz kości kończyn ludzkich.** Pochodzenia tych szczątków ludzkich dotychczas nie zdołano ustalić.

Likwidacja Tow. Kredytowego w Toruniu

Na walnem zebraniu **Towarzystwa Kredytowego właścicieli Nieruchomości miasta Torunia** (spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością), odbytem dnia 1 marca br. **postanowiono Towarzystwo zlikwidować.**

Instytucja powyższa została założona w r. 1927. Jednakowoż z powodu małego zainteresowania się nią ze strony właścicieli nieruchomości, nie mogła się rozwinąć i dlatego trzeba było obecnie zdecydować się na jej likwidację.

Likwidatorami walne zebranie mianowało pp. **Józefa Makowskiego, Romana Borowskiego i Romana Zieleniewskiego.** Rewizorem został p. dyr. **Kociurski.**

Z miasta

— **Baczność Bankowcy.** Zarząd Związku Zawodowego Pracowników Bankowych i Kas Oszczędności Rz. P. Oddziału w Toruniu przypomina, że w czwartek dnia 15 bm. odbędzie się w sali Książęcej „Dworu Artusa" walne zebranie, na które zaprasza się wszystkich członków i bezrobotnych kolegów. (838

— **Strzelcom Oddziału Kadrowego Z. S.** w Toruniu przypomina się, że w dniu 14 bm. o godz. 19-tej w świetlicy własnej odbędzie się zebranie, celem poinformowania członków z programem uroczystości w dniu 19 b. m. — Przybycie na powyższe zebranie wszystkich członków obowiązkowe.

— **Pszczelarze organizują się.** W niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 3 popoł. w restauracji „Eldorado" przy ul. Chełmińskiej odbędzie się zebranie organizacyjne pszczelarzy i miłośników pszczelnictwa, na które organizatorzy zapraszają wszystkich zainteresowanych.

— **Zarząd Miejski w Podgórzu** wydzierżawia w środę, dnia 14 b. m. o godz. 13-tej parcele nadające się pod uprawę warzyw i innych płodów rolniczych. Parcele położone są przy ul. Marszałka Piłsudskiego, ul. Okólnej i za torem kolejowym. Zbiórka licytantów obok poczty. (825

— **Okazja dla Czytelników „Dnia Pomorskiego" i Ich Rodzin!** Każdy, nawet najmniej zdolny, może zdobyć znajomość języków: — francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego i in. w przeciągu bardzo krótkiego czasu, najnowszą, b. ciekawą metodą w grupach 3-osobowych lub indywidualnie. Dla dzieci specjalnie ułatwiona metoda. Lekcja próbna gratis. Informacje i zapisy, Matejki 38, II piętro.

— **Pierwsze zebranie Klubu Pań** Organizacji PWK odbędzie się w środę 14 bm. w świetlicy, ul. Łazienna 24. Początek zebrania o godz. 20. O liczne przybycie członków i sympatyków organizacji i życia klubowego prosi Zarząd.

— **Baczność Sokół żeński.** Z powodu zbliżającej się lustracji, dokonywanej przez druhnę Związku Naczeln. hr. Zamoyską, upraszamy wszystkie ćwiczące druchny o liczne i regularne uczęszczanie na lekcje gimnastyki. — Prosimy zarazem o zgłoszenie się panienek od lat 14—18. w celu utworzenia „Sekcji Młodych". Ćwiczenia odbywają się w każdą środę od godz. 20—22 w sali gimnastycznej przy ulicy Mickiewicza. Tam też przyjmuje się zapisy na członkinie do współpracy sokolej. „Czołem" — Zarząd.

— **Wykład p. Goszczyńskiej - Moszczeńskiej.** Staraniem Rodziny Wojskowej, Sekcji Uświadom. Obywatelskiego zorganizowany został odczyt na temat „Najnowsze prądy społeczno - polityczne", który wygłosiła 12 bm. o godz. 17-tej w sali Kasyna garnizonowego p. Goszczyńska - Moszczeńska z Warszawy. Prelegentka poświęciła swe uwagi omówieniu zagadnień ruchu syndykalistycznego, faszyzmu, hitleryzmu i bolszewizmu.

Przypuszczać należy, że wykłady podobne będą urządzane częściej, przyczyniając się do ożywienia akcji uświadomienia obywatelskiego w ramach Rodziny Wojskowej.

Z teatru

Dziś w środę, dnia 14 bm. o godz. 17-tej przedstawienie dla młodzieży szkolnej. Komedja bohaterska w 5-ciu aktach Rostanda p. t. „CYRANO DE BERGERAC" w znakomitej reżyserji Wł. Brackiego niezrównanego w roli „Cyrana" — Roksanę kreuje gościnnie znak. art. scen stołecznych Mazarekówna, są to jej ostatnie występy gościnne.

W czwartek, dnia 15 bm. o godz. 20-tej koncert światowej sławy śpiewaczki ADY SARI urządzony staraniem Polskiego Białego Krzyża.

Nowe władze Organizacji Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju

W pierwszych dniach bieżącego miesiąca odbyło się w Toruniu **walne zebranie Organizacji Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju.** Obradom przewodniczyła p. **wojewodzina Kirtiklisowa.**

Na wstępie omówiono działalność ustępującego zarządu, któremu następnie udzielono absoltorjum. Zkolei do nowych władz organizacji powołano, pp.: **Eckmannową, jako przewodniczącą oraz Smolińską, Dobrzyńską i Kowalską** jako członkinie zarządu.

W wolnych głosach, przez aklamację, **uchwalono przystąpić do udziału w budowie „Domu Społecznego" w Toruniu.**

Patrol konny S. P. Art.

wyruszył z hołdem do P. Marsz. Piłsudskiego

We wtorek, dnia 13 bm w godzinach rannych wyruszył patrol konny Szkoły Podchor. Artylerji, pod dowództwem por. Józefa Szrajberta, który udaje się do Warszawy celem złożenia życzeń imieninowych I. Marszałkowi Polski — Józefowi Piłsudskiemu.

Odjazd patrolu nastąpił po uroczystej odprawie, która odbyła się w obecności Komendanta Szkoły Podchor. Artylerji p. płk. Gnoińskiego.

Koncert profesorów konserwatorjum P. T. M.

Mieliśmy w ub. piątek koncert par excellence kobiecy — grona profesorskiego konserwatorjum P. T. M. Jednak — o ile chodzi o instrumentalną część programu nie możemy uskarżać się na nadmiar kobiecości w sposobie wykonania; przeciwnie górowały cechy męskie, nawet tam gdzie pragnęłoby się spotkać z miękkością uderzenia, czy pociągnięcia smyczka i z kobiecą subtelnością. Nie znaczy to byśmy nie znaleźli innych zalet, zwłaszcza technicznych, które wysuwały się na pierwszy plan w obu koncertach: skrzypcowym Vieuxtempsa, wykonanym przez p. Halinę Wojciechowską i wiolonczelowym Mozarta z kadencją Caesado, wykonanym przez p. Zdzisławę Wojciechowską.

Pianistka p. Musiałkowska zdaje lubować się w technice estradowej; tak przynajmniej sądzić można z doboru preludjów Chopina i Rachmaninowa; impresje Debussy'ego wymagają jednak większej lekkości, jeśli np. taki „Jardin sous le pluie" nie ma zamienić się w „jardin sous le grêle".

P. dr. Drexler-Pasławska wystąpiła z programem obfitym i wszestronnym: od Mozarta do Szymanowskiego. Pieśni istotnie wartościowe słyszymy z estrady koncertowej niezbyt często a jeszcze rzadziej spotykamy się z takiem wykonaniem pieśni współczesnych, które zdołałoby przemówić do audytorjum, wychowanego na piosnkach Niewiadomskiego. Więc jeśli tym razem ani R. Strauss ani Szymanowski dla nikogo nie był rebusem, to już to samo dostatecznie świadczy o walorach głosowych, artyźmie i kulturze muzycznej p. Drexler-Pasławskiej.

Akompanjował p. Karpowicz; dyskretnie, lecz chwilami bezbarwnie.

AR.

Chór św. Cecylji i orkiestra 63 pp.

Onegdajszy koncert chóru Św. Cecylji parafji św. Jana ani doborem programu, ani poziomem wykonania nie różnił się od koncertów poprzednich. Możnaby mieć trochę pretensji do kierownictwa, że w okresie wielkopostnym pominięto tę właśnie tak bogatą literaturę chórową. Dyrygował p. Rutkowski.

Z zadowoleniem należy stwierdzić duży postęp orkiestry 63 pp.; wszystko tam znajduje się obecnie pod znakiem „crescenda": obsada, wyrobienie techniczne i ambicje kapelmistrza p. por. Grabowskiego. Porwano się m. in. na rzecz trudną i niezbyt wdzięczną, poemat symfoniczny Liszta „Torquato Tasso" i wykonano go wcale nieźle.

Publiczność — jak zwykle — dopisała.

A. R.

Nabierał ludzi na „pożyczki szwajcarskie“

„Bank“ bez kapitału i jego oszukańczy reprezentant na bruku bydgoskim

Raz poraz pojawiają się na terenie Pomorza jacyś podejrzani pośrednicy, **ułatwiający rzekomo długoterminowe pożyczki w bankach zagranicznych.**

Głośna była swego czasu grasująca w różnych miejscowościach kraju, nie wyłączając Pomorza, szajka na większą skalę zakrojonych „kombinatorów“, przedstawiających się za wyższych urzędników banków zagranicznych, którzy pod pozorem wyrobienia wysokich pożyczek zagranicznych, **naciągnęli kilku bydgoskich przemysłowców na bardzo poważne sumy.** Kilku z tych niebieskich ptaszków ujęto, sprawa stała się głośna i prawdopodobnie drugi raz się nie powtórzy, ale **mniejsze rybki, tak zwani „pośrednicy“ grasują w dalszym ciągu,** dopuszczając się na tem samem tle różnych nadużyć.

Jeden z takich „pośredników“, **niejaki Franciszek Majchrzak** stanął właśnie przed Sądem Grodzkim w Bydgoszczy.

Jak rozprawa ujawniła, Majchrzak, mając **upoważnienie pewnego „banku“ szwajcarskiego, rozporządzającego kapitałem zakładowym w sumie aż... 2 tysięcy franków, na czele którego stał jakiś zecer,** dal do bydgoskich pism codziennych ogłoszenie następującej treści: „Kapitał szwajcarski, udziela długoterminowych pożyczek na pewne gwarancje. Wiadomość Garbary 16“.

Naiwnych nie zabrakło. Na skutek ogłoszenia zgłaszali się reflektanci, którym Majchrzak solennie przyrzekał, że za jego pośrednictwem otrzymają napewno żądane pożyczki. Przyrzekał nietylko tym, którzy podawali pełną gwarancję, ale i tym, którzy niczem nie odpowiadali. Chodziło o to tylko, aby się wpisywano. Wpis taki kosztował 20 zł, a jeżeli ktoś tyle nie dał, to usłużny pośrednik przyjmował i 10 zł. Reflektant podpisywał deklarację, a w jakiś czas potem otrzymywał ze Szwajcarji list polecony za zaliczką, wahającą się od 40 do 44 zł Sumę tę każdy chętnie uiszczał w przekonaniu, że mu się szykuje pożyczka.

W liście tymczasem był tylko spis banków i instytucyj, udzielających pożyczki. — Rozczarowany reflektant udawał się z listem do Majchrzaka, który jako znawca wybierał firmę, najczęściej niejakiego Beksteina w Frankfurcie.

Na wystosowany do firmy list reflektant odbierał odpowiedź, aby nadesłał sześć znaczków międzynarodowych, względnie 8 zł gotówki, które uiszczano na ręce pana „pośrednika“. Na tem się kończyło.

Każdy z ośmiu zeznających przed sądem poszkodowanych poniósł w ten sposób stratę w wysokości 30—60 zł, wzamian za co oczywiście nikt pożyczki nie otrzymał.

Wśród poszkodowanych byli ludzie bardzo biedni, jak np. pewien robotnik kolejowy, pobierający zaledwie 160 zł pensji miesięcznej, a mający na utrzymaniu żonę i 6 drobnych dzieci. **Mimo, że nie posiadał on żadnego majątku, Majchrzak przyrzekał mu również pożyczkę w kwocie 3 tysięcy złotych.**

Sąd po przeprowadzonej rozprawie **skazał Majrzaka na 6 miesięcy więzienia.** Proces ten wynien być przestrogą dla tych łatwowiernych, którzy dają się brać na „zagraniczne pożyczki“. (b)

Smiertelna walka ze złodziejami

Jeden zabity i kilku rannych

W ubiegłej nocy czterej znani złodzieje **Jan i Andrzej Tworkowie i Władysław Piotrowski** z Grzybna powiatu chełmińskiego oraz **Antoni Adamski** z Wybcza powiatu toruńskiego **usiłowali dokonać kradzieży żyta** na szkodę rolnika **Franciszka Makowskiego z Grzybna.**

Wspomniani osobnicy zostali jednak przez Makowskiego i szwagra jego **Leona Kwiatkowskiego** przychwyceni na gorącym uczynku włamania.

Wywiązała się walka, w trakcie której Jan **Tworek zamierzał strzelić z rewolweru** do trzymającego go Kwiatkowskiego. Temu ostatniemu udało się jednak złodziejowi broń wyrwać

Tymczasem pozostali złodzieje ukryli się w stodole Makowskiego. Tam też zkolei udano się na ich poszukiwanie.

Podczas przetrząsania zboża Kwiatkowski zadał **ukrytemu w niem Piotrowskiemu cios widłami w okolicę serca. Mimo tej rany Piotrowski zdołał z Adamskim zbiec.**

Pochwycono natomiast braci Tworków, których Kwiatkowski wraz z parobkiem **Józefem Walczykiem począł widłami bić tak silnie,** że Jan Tworek, na skutek otrzymanych razów wyzionął ducha, a brat jego Andrzej uległ ogólnemu poranieniu.

Zwłoki zabitego zabezpieczono do dyspozycji władz sądowych oraz wdrożono odpowiednie dochodzenia.

Ciekawe pokazy

Dnia 15, 16 i 17 marca r. b, w Magazynie Sprzętu Domowego Aleksandra Mroczkowskiego w Toruniu przy ul. Chełmińskiej 13 odbędzie się bezpłatny pokaz sprzętu spirytusowego i jego zastosowania w gospodarstwie domowem. Poza znanemi już kuchenkami „Emes“, które zdobyły sobie zasłużone uznanie, jako niezastąpione w każdem gospodarstwie domowem, szczególne zainteresowanie winny wzbudzić krajowe palniki spirytusowe „Rusticus“. Palniki te, które można zastosować do każdej lampy naftowej, dają bardzo ładne, białe zdrowe dla oczu światło, nie kopcą, są bezpieczne i higjeniczne.

Dotychczas oświetlenie tego rodzaju było bardzo mało stosowane z powodu zbyt wysokich cen. Obecnie dało się wyprodukować w kraju palnik bardzo tani, dający niezwykle jasne światło. Zapowiedziane pokazy w Toruniu mają za zadanie przedstawić łatwość zastosowania tego palnika, prostotę konstrukcji i wszystkie niezastąpione zalety tego oświetlenia.

Pokazy odbywać się będą codziennie od 15 do 17 b. m. w godzinach od 9-ej do 13-ej i od 15-ej do 18-ej.

Giełdy

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg.

Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Żyto	14,50—14,75
usposobienie: spokojne	
Pszenica	17,25—17,60
usposobienie: spokojne	
Jęczmień browarowy	14,50—15,50
Jęczmień przem.	13,75—14,00
Owies	11,50—12,00
Mąka żytnia 65 proc wł. worka	21,00—22,00
Mąka żytnia 60 proc. wł. worka	
usposobienie: spokojne	
Mąka pszenna 65 proc. wł. worka	27,50—30,50
usposobienie: spokojne	
Otręby żytnie	10,00—10,50
Otręby pszenne	10,50—11,00
Otręby pszenne grube	11,50—12,00
Rzepak	42,00—44,00
Rzepik zimowy	42,00—44,00
Mak niebieski	42,00—48,00
Gorczyca	32,00—34,00
Siemię lniane	44,00—48,00
Peluszka	12,00—13,00
Wyka	12,50—13,50
Groch Victoria	23,00—26,50
Groch Folgera	19,00—21,00
Koniczyna żółta, odłuszczona	90,00—110,00
Ziemniaki jadalne	3,50— 4,00
Makuch lniany	19,00—20,00
Makuch rzepakowy	14,50—15,50
Makuch słonecznikowy	15,00—16,00.

Warszawskie notowania walutowe

z dnia 13. III. 1934 r.

DEWIZY.

Belgja	123,85—124,16
Bukareszt	
Gdańsk	172,85—173,28
Holandja	357,30—358,20
Kopenhaga	120,90—121,50
Londyn	27,07—27,20
Nowy Jork	5,31—5,34
Nowy Jork telegr.	5,31 1/4—5,34
Oslo	
Paryż	34,94 1/2—35,03
Praga	22,04—22,09
Sztokholm	139,60—140,30
Szwajcarja	171,50—171,93
Włochy	45,59—45,71

OBWIESZCZENIE

o przymusowej sprzedaży nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łabiszynie, urzędujący w Łabiszynie przy ul. Rynek pod Nr. 16 na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 25 kwietnia 1934 r. od godziny 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Łabiszynie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości miejskiej — przemysłowej, składającej się z a) głównego budynku maszynowego — magazyn węglowy podręczny, rampy wraz z urządzeniem maszyn parowych, b) domu mieszkalnego, chlewu i stodoły położonej w Barcinie miasto powiecie szubińskim województwie Poznańskiem zapisanej w księdze wieczystej Barcin tom I karta 34 tom V karta 148 oznacz. polic. Nr. 8 i 90 Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu, ubezpieczonej na 100.000,— zł. obejmującej powierzchni 4.46.41 ha która stanowi własność firmy Hartsteinwerke T. z. o. p. w Barcinie-miasto.

Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Łabiszynie.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 85.670,—. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 64.252,50.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 8.567,— albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości ¾ części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Łabiszyn, dnia 21 lutego 1934 r. 837

Komornik (—) Szałek w Łabiszynie.

OGŁOSZENIE.

Wydział Powiatowy w Wejherowie sprzeda najwięcej dającemu aparat radjowy wraz z akcesorjami starszego typu. Do obejrzenia w Wydz. Pow. pokój 24 do dnia 22 marca rb. 823

Wejherowo, dnia 12 marca 1934 r.

Wydział Powiatowy.

OGŁOSZENIE.

Preliminarz budżetowy powiatowego związku samorządowego morskiego w Wejherowie na rok 1934/35 będzie wyłożony do publicznej wiadomości w biurze Wydziału Powiatowego w Wejherowie ulica 3 Maja nr. 4 (pokój 23) od dnia 14 marca 1934 r. do 21 marca włącznie. 822

Przewodniczący Wydziału Powiatowego.

Kompanja Handlu Zamorskiego
Spółka Akcyjna w Gdyni

Bilans na dzień 31 grudnia 1933 r. **AKTYWA:** 1) Akcjonarjusze za dopłatę 50% do kapitału zakładowego 500.000,—; 2) Kasa 15.204,41; 3) Banki 87.345,03; 4) Weksle w portfelu 4.416,69; 5) Kaucje 3.300,—; 6) Dłużnicy 532.051,43; 7) Ruchomości biurowe 3.888,—; 8) Sumy przechodnie 3.325,20; — Razem zł. 1.149.530,76. **PASYWA:** 1) Kapitał zakładowy 1.000.000,—; 2) Fundusz Amortyzacyjny 827,39; 3) Banki 12.734,94; 4) Weksle eskontowane 42.137,—; 5) Wierzyciele 48.717,73; 6) Sumy przechodnie 900,—; 7) Zysk za 1933 r. 44.213,70; **Razem zł. 1.149.530,76. RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW NA DZIEŃ 31 grudnia 1933 r. STRATY:** 1) Koszty ogólne 98.925,58, 2) Prowizje i premje 38.632,17; 3) Procenty 223,03; 4) Amortyzacja nieruchomości biurowych 827,39; 5) Zysk 44.213,70; **Razem zł. 182.821,87. ZYSKI:** 1) Prowizje i premje 171.290,82; 2) Procenty 11.311,62; 3) Różnice kursowe 219,43; **Razem zł. 182.821,87.** Komisja Rewizyjna: Adolf Sturm, Włodzimierz Cywiński, Borys Ołomucki, Jan Mieczysław Stypiński, Henryk Taubenfeld. Rada Nadzorcza: Józef Targowski. Zarząd: Stanisław Hirszel, Stanisław Lambert, Zygmunt Tomczak. Główny Buchalter: Zygmunt Wawrzyński. 816

Polska Centrala Importu Kawy
Spółka Akcyjna w Gdyni.

Bilans na dzień 31 grudnia 1933 r. **AKTYWA:** 1) Akcjonarjusze — za dopłatę 50% do kapitału zakładowego 125.000,—; 2) Kasa 29.249,19; 3) Banki 60.311,35; 4) Waluty zagraniczne 1.295,31; 5) Kaucje 3.600,—; 6) Papiery wartościowe 112.510,—; 7) Udziały w obcych firmach 233.271,97; 8) Dłużnicy 39.803,90; 9) Zaświadczenia kompensacyjne 293.567,75; 10) Ruchomości biurowe 12.955,21; 11) Sumy przechodnie 27.960,36; = zł. 948.525,04; 1) Banki za wpłaty na Fund. Eksportowy 188.859,08; **Razem zł. 1.137.384,12. PASYWA:** 1) Kapitał zakładowy 250.000,—; 2) Fundusz amortyzacyjny 2.470,59; 3) Depozyty 120.631,69; 4) Wierzyciele 422.958,12; 5) Sumy przechodnie 13.544,26; 6) Zysk w 1933 r. 138.920,38 = zł. 948.525,04; 1) Fundusz Eksportowy 188.859,08. **Razem zł. 1.137.384,12. RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW** na dzień 31 grudnia 1933 r. **STRATY:** 1) Koszty ogólne 369.341,97; 2) Koszty organizacji Spółki 5.950,26; 3) Procenty 5.550,—; 4) Amortyzacja ruchomości biurowych 2.470,59; 5) Zysk 138.920,38. **Razem zł. 522.233,20. ZYSKI:** 1) Opłaty manipulacyjne 502.121,35; 2) Bonifikaty od zaświadczeń kompens. 14.034,64; 3) Procenty 5.767,29; 4) Różnice kursowe 309,92. **Razem zł. 522,233,20.** Komisja Rewizyjna: Jan Arnold, Józef Górniak, Wacław Holcgreber, Maurycy Zajdenman, Janusz Machnicki. Rada Nadzorcza: Adam Szarski. Zarząd: Stanisław Hirszel, Stanisław Lambert, Zygmunt Tomczak. Główny Buchalter Zygmunt Wawrzyński. 815

Km. 4049/33.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu III rewiru Wojciech Janowski, urzędujący w Grudziądzu przy ulicy Lipowej 15, obwieszcza, że w dniu 16-tym kwietnia 1934 roku o godzinie 10-ej rano odbędzie się opis i oszacowanie nieruchomego majątku Czesława Kościelskiego położonego w Grudziądzu przy Placu 23 Stycznia, a zapisanego w księdze wieczystej Grudziądz tom VII karta 300.

W związku z powyższem na zasadzie § 2 art. 668 K. P. C. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do pomienionej nieruchomości lub jej przynależności.

Grudziądz, dnia 10 marca 1934 r.

(—) **Wojciech Janowski, Komornik Sądu Grodzkiego III. Rewiru.**

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Nieruchomość położona w Gniewie i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Gniew, tom I. karta 29, na imię rzeźnika Leona Węsierskiego w Wlk. Białachowie i żony tegoż Joanny, urodz. Scharafin, żyjących w ogólnej wspólności majątkowej zostanie w drodze egzekucji na wniosek Pow. Kom. Kasy Oszczędności oddział w Gniewie dnia 24 kwietnia 1934 r. o godz. 11 przed południem wystawioną na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem pokój Nr. 4.

Nieruchomość zapisana jest pod artykułem matrykuły 19 pod liczbą 29 księgi podatku budynkowego i ma następujące oznaczenie katastralne: Rola przy granicy do Ciepłego, rola w nieużytkach, łąka na rozgartach udział w niepodzielonych podwórzach i zabudowaniach nr. K. 1 i 3, parcele nr. 44, 276 i 163 o powierzchni 2.78.06 ha. Czysty dochód jako podstawa podatku gruntowego 19.40 tal. wartość użytkowa jako podstawa podatku budynkowego 386 marek.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 11 kwietnia 1933 r.

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dnu przetargu przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostane wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokółu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybycia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna.

Gniew, dnia 10 marca 1934 r. 831

3. K. 2/32. **Sąd Grodzki.**

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Nieruchomość położona w Gniewie i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Gniew, tom I. karta 24, na imię kierownika statku Juljana Schwartza w Gniewie, zostanie w drodze egzekucji na wniosek Pow. Kom. Kasy Oszczędności oddział w Gniewie dnia 25 kwietnia 1934 r. o godz. 11 przed południem wystawioną na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem pokój Nr. 4.

Nieruchomość zapisana jest pod artykułem matrykuły 152 pod liczbą 249 księgi podatku budynkowego i ma następujące oznaczenie katastralne: Rola w polu przy Dybowie, udział w niepodzielonych podwórzach i zabudowaniach nr. karty 1 parcela 76, o powierzchni 0.09.70 ha. Czysty dochód jako podstawa podatku gruntowego 0,84 tal. Wartość użytkowa jako podstawa podatku budynkowego 350,— marek.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 25 sierpnia 1931 r.

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dnu przetargu przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostane wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokółu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybycia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna.

Gniew, dnia 10 marca 1934 r. 832

3. K. 2/31. **Sąd Grodzki.**

LICYTACJA.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II w Grudziądzu przeprowadzi licytacje przymusowe za gotówkę najwięcej dającemu i to:

Dnia 16 marca 1934 r.:

o godz. 10-tej w Lisich Kątach pow. **Grudziądz: 1 młócarnię oszacowaną na 80,— zł. należącą do Adolfa Blocka;**

o godz. 14-tej w Łasinie pow. Grudziądz: **kasę ogniotrwałą marki „Arhenn", biurko z fotelem, 2 krzesła i stolik do kart, oszacowane na 400,— zł., należące do Kazimierza Szlosowskiego.**

Dnia 17 marca 1934 r.:

o godz. 9-tej w Grudziądzu ul. Hallera 9 **w podwórzu: 367 kg. jabłek w 9 koszach, oszacowane na 210 zł. należące do Piotra Arembzy;**

o godz. 9,15 w Grudziądzu ul. Kilińskiego 10: **szafa do książek, 80 szt. różnych książek i żakiet z kołnierzem aksam. oszacowane na 225,— zł., należące do Ottona Bülova;**

o godz. 10-tej przy ul. Lipowej 31: **gramofon oszacowany na 15,— zł. należący do Bolesława Bonisławskiego;**

o godz. 10-tej przy ul. Lipowej 31: **gabinet męski składający się z szafy do książek, biurka z fotelem, sofki, 2 foteli, stołu okrągłego z obrusem i dywanu plusz. 3 × 4 oszacowane na 550,— zł. należące do Alojzego i Leokadji Kamrowskich.**

Dnia 20 marca 1934 r.

o godz. 9-tej w Grudziądzu **przy ul. Prowiantowej 5: garnitur zielony (sofka i 2 fotele) oraz szafa do rzeczy oszacowane na 100,— zł. należące do Zofji Jamrogowej;**

o godz. 9-tej w Grudziądzu przy ul. **Poniatowskiego nr. 4: kanapę gobelinową oszacow. na 50,— zł. należącą do Juljanny Pokoskiej;**

o godz. 10-tej w Lisich Kątach pow. **Grudziądz: maszynę do szycia, biurko z fotelem, szafy do rzeczy, barometru i zegar ścienny oszacowane na 226,— zł. należące do małż. Bendt'ów;**

o godz. 11-tej w Dusocinie pow. **Grudziądz: 1 szopę drewnianą oszacowaną na 50,— zł. należącą do Józefa Nalaskowskiego;**

o godz. 12-tej w Zakurzewie pow. **Grudziądz: bryczkę na resorach i wirówkę oszacowane na 120,— zł. należące do Antoniego Zielińskiego;**

o godz. 12-tej w Zakurzewie pow. **Grudziądz: 1 biurko oszacow. na 25,— zł. należące do Gertrudy Pronobis;**

o godz. 14-tej w Mokrem pow. **Grudziądz: szafę do książek oszacowaną na 60,— zł. należącą do Hieronima Pronobisa;**

o godz. 14-tej w Mokrem pow. **Grudziądz: rower męski i maszynę do szycia oszacowane na sumę 120,— zł. należące do Tomasza Matuszaka;**

o godz. 14-tej w Mokrem pow. **Grudziądz: 2 powózek czterokołowych oszacowanych na sumę 600,— zł. należące do Henryka Schrödera.**

(—) Dobrzański Michał, Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II. w Grudziądzu.

Ogłoszenie.

Bank Gospodarstwa Krajowego wyznaczył dodatkowy kontyngent dla miasta Bydgoszczy na
a) **przebudowę większych mieszkań na małe,** oraz
b) **na remont domów o przeważającej liczbie mieszkań małych.**

Bliższe informacje udziela Zarząd Miejski w Bydgoszczy, ul. Jana Kazimierza 5 I. p.

Bydgoszcz, dnia 13 marca 1934 r. Zl. 315-8.

Za Prezydenta Miasta:

(—) Inż. Arch. Raczkowski, radca budownictwa.

L. dz. VIII/2—583/34.

Telegramy

Z ostatniej chwili

Stan wyjątkowy w Estonji

uratował republikę od rewolucji kombatanckiej

Tallin, 14. 3. (PAT). Ostatnio wydano szereg zarządzeń pierwszorzędnej doniosłości. Pełniący obowiązki prezydenta republiki **Paets ogłosił w całej Estonji stan wyjątkowy na okres 6-ciu miesięcy i mianował gen. Laidonera głównodowodzącym armji,** poruczając mu zarazem sprawę bezpieczeństwa wewnętrznego.

Stowarzyszenie b. kombatantów ze wszystkiemi jego oddziałami zostało rozwiązane, prasa jego zawieszona a przywódcy aresztowani.

Przyczyną tych zarządzeń jest groźba teroru ze strony b. kombatantów, którzy stworzyli organizację o charakterze wojskowym.

Jak zaznacza estońska agencja urzędowa, **w całym kraju panuje spokój.**

Ryga, 14. 3. (PAT). Z Tallina donoszą: Ogłoszenie w Estonji stanu wyjątkowego nastąpiło po posiedzeniu rady ministrów, trwającem od godziny 16,30 do późnego wieczora. Rząd **posiadał wiadomość o przygotowaniach do zamachu, którego dokonać mieli b. kombatanci w nocy z poniedziałku na wtorek,** wobec czego zdecydował się wydać zarządzenia, celem przeciwdziałania tej akcji.

Nowomianowany głównodowodzący **gen. Laidoner uważany jest w Estonji za bohatera narodowego.**

Na mocy rozporządzenia gen. Laidonera, jako głównodowodzącego wewnętrzną obroną państwa, **zamknięto związek kombatantów** oraz współdziałające z nim organizacje. Zamknięto też drukarnię tego związku.

W Tallinie i w większych ośrodkach prowincjonalnych przeprowadzono rewizje i aresztowano **bardziej czynnych członków związku, m. in. adwokata Sirka,** adwokata **Ryuka, kpt. Golana** i wiele innych osób. Poczta, telegraf i telefon oraz koleje żelazne są również podporządkowane gen. Laidonerowi.

Tallin, 14. 3. (PAT). Nowomianowany **głównodowodzący armji generał Laidoner oświadczył przedstawicielom prasy,** że akcja podjęta wczoraj wieczorem, **przeprowadzona była bez incydentów.** Pewna liczba przywódców i aktywniejszych członków federacji byłych kombatantów zatrzymana była dla przesłuchania lecz większość została już zwolniona.

Przewodniczący federacji **generał Larka,** który jest jednym z kandydatów na stanowisko republiki, **nie był zatrzymany.** Wszystkie zebrania i manifestacje polityczne są zakazane. Generał Laidoner oświadczył wkońcu, że niebezpieczeństwo, jakie groziło ustrojowi, zostało zażegnane i że obecnie w całym kraju panuje całkowity porządek i spokój.

Naprężona sytuacja na półwyspie Pirenejskim

Dzienniki sprzedawano pod osłoną policji

Paryż, 14. 3. (PAT). Według doniesień z **Hiszpanji, sytuacja na półwyspie Pirenejskim jest bardzo naprężona.**

W Madrycie komitet strajkowy pracowników drukarskich zezwolił na podjęcie pracy z ograniczeniami. W związku z tem ukazały się dziś dwa dzienniki katolicki **„El Debate“ oraz „El Socialista“. „El Debate“ sprzedawany był pod osłoną policji.** Organ socjalistów dowodzi, że obecny strajk ma na celu uzyskanie przez klasę robotniczą należnych jej praw. **Nie trzeba jednak ukrywać** — podkreśla dziennik — **że poza konfliktem w sprawach pracy wyraźnie zarysowują się problemy natury politycznej.**

W dniu wczorajszym robotnicy budowlani pertraktowali z pracodawcami. Według oficjalnych zapewnień rokowania te są na dobrej drodze i należy oczekiwać wkrótce przerwania strajku budowlanego. W Barcelonie władze wydały szereg ostrych zarządzeń celem nie dopuszczenia do proklamowanego na dzisiaj strajku generalnego. Zarządzono ostre pogotowie gwardji cywilnej i oddziałów wojskowych.

Na wysokość 18.600 m.

wzniósł się sowiecki balon stratosferyczny bez załogi

Moskwa, 14. 3. (PAT). W pobliżu Leningradu **ponowiono doświadczenia z nowym automatycznym stratosferycznym balonem.** Z chwilą wzniesienia się w powietrze bez przerwy nadawane były sygnały, dotyczące temperatury i wilgotności powietrza. Po osiągnięciu maksymalnej wysokości **18.600 metrów,** gdy temperatura wynosiła 55 stopni poniżej zera, **powłoka balonu pękła, a wszystkie przyrządy, przymocowane do spadochronu zaczęły się opuszczać.** Prawdopodobnie spadochron wylądował w Finlandji, lub też w okolicach jeziora Ładożskiego.

„Cieszyn“ w Helsingforsie

Helsingfors, 14. 3. (PAT). Statek „Cieszyn", na którym nurowie dokonali prowizorycznych uszczelnień, **przyholowany został do Helsingforsu.** Okazuje się, że trzeba będzie przeprowadzić gruntowny remont statku.

Manifestacje w Żyrardowie

na cześć zarządców przymusowych zakładów

(o) Warszawa, 14. 3. (tel. wł.). Żyrardów stał się **wczoraj terenem wielkich i gorących manifestacyj, zgotowanych przez tamtejszą ludność na cześć zarządów przymusowych,** którzy przybyli, by objąć zarząd Zakładów Żyrardowskich. W manifestacjach brało udział **15 tysięcy osób, którzy witali zarządców na czele z orkiestrą i sztandarami.** Po przemówieniu powitalnem burmistrza, udano się do kościoła parafjalnego na nabożeństwo, urządzone przez związek emerytów na intencję oswobodzenia fabryki od okupacji francuskiej.

Lawina kompromitujących nazwisk

Przyjaciel Stawiskiego zeznaje...

Paryż, 14. 3. (PAT). W czasie przesłuchania głównego współtowarzysza Stawiskiego, jego sekretarza Romagnino, złożył on **sensacyjne zeznania co do stosunków, utrzymywanych przez Stawiskiego z przedstawicielami sfer politycznych.** Według zeznań Romagnino, Stawiski pozostawał w bliskim kontakcie z **byłym ministrem handlu senatorem Serre,** byłym podsekretarzem stanu w Ministerstwie wojny **deputowanym Hulin** oraz byłym podsekretarzem stanu **deputowanym Barety.** Zdaniem Romagnino, **Stawiski komunikował się z gabinetem premjera Chautemps za pośrednictwem Lucienne Avril, zaś z gabinetem Tardieu za pośrednictwem byłego administratora dziennika „La Liberte“ Kamila Aymara.** W pewnej sprawie Stawiski porozumiewać się miał również z deputowanym **Flandinem.** Stawiski utrzymywał również stosunki z **szefem gabinetu byłego ministra Cota — Chassagne.** Romagnino twierdzi dalej, że Stawiski dobrze znał deputowanego **Mandela i nawiązał** stosunki z byłym dyrektorem ubezpieczalni społecznej **Tissotem,** u którego chciał ulokować bonów bajońskich za 1 miljon franków. Operacja ta zresztą do skutku nie doszła.

Dłuższa lista nazwisk podana przez Romagnino zawiera również nazwisko byłego **dyrektora służby bezpieczeństwa Julienn,** któremu Stawiski przedstawiony był przez **Dubarry'ego** oraz **komisarza policji, czuwającego nad domami gry Colombani.** W związku z zeznaniami Romagnino **ukazały się** liczne zaprzeczenia m. in. zamieszany w aferę były administrator dziennika „La Liberte“ Aymar twierdzi, że nie mógł pośredniczyć między Stawiskim a premjerem Tardieu, chociażby z tego powodu, że Stawiskiego poznał on dopiero latem w 1932 r., tj. wówczas, gdy już od kilku miesięcy gabinet premjera Tardieu nie urzędował.

Stawiska poznaje podpisy męża na talonach

Paryż, 14. 3. (PAT). Zeznania **żony Stawiskiego** przed sędzią śledczym były bardzo powściągliwe. P. Stawiska **potwierdza fakt utrzymywania przez Stawiskiego serdecznych stosunków z deputowanymi Garatem, Bonnaurem, Aymarem i Dubarrym,** zaprzecza natomiast jakoby jej mąż spotykał się z deputowanym Proustem lub byłym ministrem Dalimierem. P. Stawiska twierdzi również, że nie znała zupełnie interesów swojego męża. Gdyby zaś była wtajemniczona w tę sprawę, **byłaby niewątpliwie wpływała na Stawiskiego, by nie czynił tego, co mu** obecnie zarzucają. W czasie przesłuchiwania Stawiskiej sędzia pokazał jej **talony czeków,** opiewających na nazwisko deputowanego Prousta, oraz talon z zagadkową adnotacją „C.A. .. a Tardieu...“ **P. Stawiska rozpoznała na wszystkich talonach wymienionych czeków pismo swojego męża.**

Francja czy Niemcy?

Kto pożyczy Saarze 100.000 fr.?

Paryż, 14. 3. (PAT). Mieszkańcy Zagłębia Saary **zamierzają zaciągnąć pożyczkę na hipotekę w kwocie 100.000 franków.** Wobec niepewności co do losów tego terytorjum po plebiscycie w roku 1935, nie wiedzą oni, czy o zaciągnięcie tej pożyczki mają się zwrócić do Francji, czy do Niemiec. Według „L'Oevre", przygotowuje się obecnie układ w tej sprawie, w myśl którego kredytów tych udzielają wspól nie francuski Credit Foncier i niemiecki Diskonto Gesellschaft.

Po 150 latach

kongres kawalerów maltańskich w Rzymie

Rzym, 14. 3. (PAT). W ciągu dnia wczorajszego zjechali licznie do Rzymu kawalerowie maltańscy na kongres, którego inauguracja odbędzie się jutro w bazylice św. Pawła. Jak wiadomo, kongres kawalerów maltańskich nie był zwołany już zgórą 150 lat.

Funt zwyżkuje

Warszawa, 14. 3. (PAT). W dniu wczorajszym na wszystkich giełdach europejskich nastąpiła **zwyżka funta angielskiego.** Na giełdzie warszawskiej notowano funt angielski 27,07, wobec 26,97 onegdaj.

Poznań bez wody

Poznań, 14. 3. (PAT). Wskutek pęknięcia rury wodociągowej na przedmieściu Główna **miasto jest od wczoraj rana pozbawione wody.**

Studenci poznańscy w Pradze

Praga, 14. 3. (PAT). Przybyła tu wycieczka studentów polskich z Poznania. Zwiedzi ona również inne miasta czechosłowackie.

Nowy dziennik w Płocku

Płock, 14. 3. (PAT). W niedzielę ukazało się tutaj po raz pierwszy nowe pismo codzienne p. t. „Dzień Płocki". Jest to już trzecie w Płocku pismo codzienne obok „Dziennika Płockiego" i „Głosu Mazowieckiego".

113 marynarzy japońskich

zginęło we wnętrzu zatopionego torpedowca

Tokio, 14. 3. (PAT). Istnieje obawa, że **cała załoga torpedowca japońskiego „Tomotsuru“,** który zatonął onegdaj rano w czasie burzy na **morzu Żółtem, zginęła.** Załoga ta składała się z **113 oficerów i żołnierzy.** Jak się okazuje, **załoga uwięziona była jakby w okręcie, który znaleziono odwrócony kadłubem.**

Do godz. 21 onegdaj, **załoga odpowiadała na uderzenia oddziałów ratowniczych w kadług okrętu, po tej jednak godzinie nastąpiła cisza.**

Na wszelki wypadek **ratownicy pompowali do torpedowca powietrze.**

„Tomotsuru" przyholowany został do zatoki Sasebo.

Tokio, 14. 3. (PAT). Z załogi torpedowca „Tomotsuru" uratowano dotychczas 3 ludzi. Znaleziono ich na wodzie. Załoga torpedowca składała się głównie z rekrutów.

Tokio, 14. 3. (PAT). Uratowani członkowie załogi torpedowca „Tomotsuru" oświadczyli, **iż 8 ich towarzyszy znajduje się jeszcze przy życiu.** Zamknięci są oni w hali maszyn. Załoga łodzi ratowniczych wyborowała otwory w kadłubie okrętu w celu dostarczenia z łodzi powietrza i światła.

Katastrofa torpedowca „Tomotsuru“ wywołała niesłychane wrażenie na japońskich ekspertach morskich, ponieważ Japonja zgodnie z drugim programem morskim zamierzała wybudować 16 podobnych jednostek morskich

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25, m. 1
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, Szkolna
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9
Redaktor odpowiedzialny „Dnia Kujawskiego“ Stanisław Nikiel Inowrocław ul. Solankowa 4.
Redaktor odpowiedz. za Tczew: Jerzy Kruszewski, Tczew, Kościuszki 1.
Redaktor odpow. za Kościerzynę: Józef Tkaczyk, Kościerzyna, Wilsona 33.
Za ogłoszenia odpowiada administracja.
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski“, „Gazeta Gdańska“ „Gazeta Morska“, „Gazeta Mogileńska“, „Dzień Bydgoski“, „Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kujawski“, „Dzień Kaszubski“
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.